



Bruksela, dnia 20 stycznia 2009 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 02/2009

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO Strasburg, 12-15.01.2009

Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 12-15 stycznia, w Strasburgu, omawiane były następujące tematy:

1. RADA EUROPEJSKA – premier Mirek Topolánek w PE: Europa bez barier, Europa zasad

Podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego premier Czech, **Miroslav Topolánek**, przedstawił stanowisko oraz priorytety prezydencji czeskiej, która z początkiem roku objęła przewodnictwo w Unii Europejskiej, zastępując prezydencję francuską. „Naszym mottem jest Europa bez barier, ale chcemy dodać także Europa z zasadami. Ta wizja dopasowana jest do obecnej trudnej sytuacji politycznej i ekonomicznej” - powiedział.

Otwierając dzisiejszą sesję plenarną, przewodniczący PE **Hans-Gert Pöttering** podkreślił, że PE będzie aktywnie wspierał prezydencję czeską w jej działaniach przez najbliższe pół roku, licząc na dialog i pełną współpracę. „Wiem, że Premier Topolánek jest niezwykle wzruszony faktem przejścia przez Czechy prezydencji w UE. Parlament Europejski będzie aktywnie wspierał działania Czech przez najbliższe pół roku”, dodał przewodniczący PE

Rozpoczynając swoje przemówienie, premier Czech powiedział, że niełatwo przejąć prezydencję po Francji. Jednak podkreślił, że w świecie wartości, gdzie prawo jest ponad indywidualnością, wielkość kraju nie ma znaczenia. Znaczenie ma zdolność do reprezentowania wspólnej idei. Dodał, że „rola kraju przejmującego prezydencję, to nie reprezentacja własnych interesów czy podejmowanie decyzji. Ale jest to rola moderowania i inspirowania debaty. Dlatego, nie stoję tutaj jako Premier Czech, ale prezydent Rady Europejskiej”.

• Europa bez barier ale z zasadami

Premier Topolánek powiedział, że: „naszym mottem jest Europa bez barier, ale chcemy dodać także Europa z zasadami. Ta wizja dopasowana jest do obecnej trudnej sytuacji politycznej i ekonomicznej”. Podkreślił, że aby Europa mogła się rozwijać potrzebna jest likwidacja barier, zwłaszcza wewnętrznych w Unii Europejskiej. Zwrócił tu uwagę na przykład na biurokrację, która przeszkadza europejskim przedsiębiorcom, czy też brak bezpieczeństwa energetycznego. „Jednak usuwanie wewnętrznych barier musi iść razem w parze z ochroną

przed nielegalnymi działaniami, które wpływają na bezpieczeństwo i interes Europejczyków”, dodał premier.

- **3x E: Ekonomia, Energia, Europa na świecie**

Czechy, przejmując przewodnictwo w Unii Europejskiej, muszą zmierzyć się z zaistniałymi kryzysami. „Czechy przez 6 miesięcy będą pracowały w ramach trzech głównych obszarów, które mogę nazwać Trzy Czeskie E: Ekonomia, Energia, Europa na świecie. Choć już od początku roku 3xE przeszło bardziej na stronę 2x G: Gaza i Gaz”, powiedział premier Topolánek rozpoczynając prezentację priorytetów prezydencji czeskiej.

W ramach ustalonych priorytetów związanych z **ekonomią** oraz finansami, prezydencja zajmie się wdrożeniem planu wynikającego z wniosków ze Szczytu G20 z listopada 2008 oraz Rady z grudnia 2008, czyli kontynuacją dalszych kroków w celu zwiększania przejrzystości i stabilności rynków finansowych oraz pracą na rzecz zapobiegania dalszego pogłębiania kryzysu oraz ożywienie wzrostu gospodarczego. „Prezydencja musi realizować Europejski Plan Ożywienia Gospodarczego. Będziemy kłaść nacisk na jego umiejscowienie w ramy Strategii Lizbońskiej, po krótkoterminowych narzędziach dla ożywienia gospodarki będzie czas na długoterminowe reformy strukturalne”, podkreślił premier. Miroslav Topolánek zwrócił zwłaszcza uwagę na pracę na rzecz konkurencyjności Unii na rynkach światowych a także na potrzebę inwestycji w edukację, badania i nowe technologie.

Biorąc pod uwagę obecny kryzys i zaistniałą sytuację z dostawą gazu przez Rosję, **bezpieczeństwo energetyczne** jest dla UE priorytetem. Prezydencja będzie kontynuowała rozpoczęte wysiłki, aby zapewnić bezpieczeństwo energetyczne. Premier zwrócił uwagę na wynegocjowany system monitoringu dostaw gazu przez Rosję, który ma za zadanie zapewnić przejrzystość w przyszłości. Jak podkreślił, celem UE jest osiągnięcie zróżnicowanych terytorialnie dostawców, ulepszenia w zakresie odnawialnych źródeł energii oraz stworzenia zjednoczonego, wewnętrznego rynku energii w UE, który pozwoli na solidarność w sytuacjach kryzysowych. W kwestiach gazu naturalnego najważniejsza powinna być także transparentność.

Jak podkreślił premier Topolánek, prezydencja skupi się także na udziale w międzynarodowych negocjacjach na temat ochrony klimatu po roku 2012, zwłaszcza na pozyskaniu USA, Indii i Chin w wysiłkach zmierzających do zmniejszenia emisji CO₂.

Premier Czech podkreślił, że najbardziej priorytetową sprawą w ramach obszaru **Europa na świecie**, jest pokój na Bliskim Wschodzie i rozwiązanie konfliktu w Strefie Gazy. Miroslav Topolánek zwrócił uwagę, że UE musi, oprócz negocjacji pokojowych skupić się na pomocy humanitarnej oraz odbudowie palestyńskiej infrastruktury. Premier zaakcentował, że prezydencja poświęci także znaczną uwagę przygotowaniom Partnerstwa ze Wschodem w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Dialog z przedstawicielami nowej administracji amerykańskiej zostanie podjęty. Prezydencja zajmie się także dalszym rozwojem transatlantyckiego dialogu w kluczowych sferach dotyczących bezpieczeństwa, gospodarki, energetyki i ochrony klimatu. W kontekście ostatnich kroków podejmowanych przez Rosję, UE musi zająć jednomyślne stanowisko w związku ze zbliżającymi się negocjacjami w sprawie nowej umowy partnerskiej z Rosją. Negocjacje z Turcją oraz z Chorwacją będą kontynuowane.

Premier zwrócił także uwagę na zbliżające się wybory do Parlamentu Europejskiego 2009 a także na kwestię reform instytucjonalnych, związanych z przyszłością ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego.

- **Unia znów stawia czoła kryzysom**

„Unia znów musi pokazać, że może stawić czoła kryzysom”, **Jose Manuel Barroso** tymi słowami nawiązał do kryzysów w Strefie Gazy oraz ze względu na dostawę gazu w Europie. Podkreślił, że 2008 rok był niezwykle trudny, gdyż Europa musiała podjąć ważne decyzje w sprawie zmian klimatycznych oraz w odpowiedzi na kryzys finansowy. „Nie możemy stracić tempa w 2009 roku”, kontynuował. Powracając do problemu dostaw gazu z Rosją i Ukrainą, podkreślił że jest to sytuacja „nie do zaakceptowania”. Świadczenie usług nie zostało wznowione po podpisaniu porozumienia. Dodał, że Komisja chce wysłać jasny sygnał do Moskwy i Kijowa. Jeśli porozumienie nie będzie wypełnione, Komisja zasugeruje, aby kierować te sprawy do sądu oraz aby państwa członkowskie poszukiwały alternatywnych dostaw gazu. Jak zaakcentował, okaże się czy jest to tylko szkopał techniczny czy też brak woli politycznej. Pokaże to także, czy Rosja i Ukraina mogą być uważane za wiarygodnych partnerów dla Unii Europejskiej.

Wystąpienia w imieniu grup politycznych

Joseph Daul (EPP-ED, Francja) powiedział, że trzy najważniejsze wyzwania, jakim musi podolać prezydencja - kryzys finansowy, spór gazowy oraz konflikt bliskowschodni - wymagają przyjęcia jednolitego frontu działań. Kraje UE nie mogą być zakładnikami w sporze gazowym, UE potrzebuje wspólnej polityki energetycznej, która zmniejszy jej zależność energetyczną. W celu rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie UE musi wykazać się nie tylko gotowością niesienia pomocy humanitarnej, ale i silną wolą polityczną oraz zdolnością zaangażowania środków militarnych i finansowych.

Martin Schulz (PSE, Niemcy) podkreślił, że Unia nie powinna być układanka wielu elementów, ale potrzebny jest sojusz 27 państw, działających jak jeden blok. UE będzie silna mówiąc jednym głosem i znajdując silne oparcie traktatowe. Prezydencja czeska powinna poradzić sobie z prezydentem Czech i ratyfikować Traktat z Lizbony.

Graham Watson (ALDE, Wielka Brytania) zauważył, że odpowiedź Unii na recesję nie powinna polegać tylko na wydatkach, ale także na uwolnieniu konkurencji i liberalizacji handlu międzynarodowego. Celem pozostaje przezwyciężenie zależności energetycznej i przejście z paliw kopalnych na energię ze źródeł odnawialnych. Pytał premiera Topolanka, dlaczego opóźnia ratyfikację Traktatu skoro deklaruje chęć poszerzania zdolności UE i dlaczego Czechy budują tarczę antyrakietową, jeśli deklarują chęć przeciwdziałania rozprzestrzenianiu broni.

Brian Crowley (UEN, Irlandia) nawiązał do tak zwanej piątej swobody, czyli swobodnego przepływu wiedzy, o której wspominał Topolank. Dzięki wiedzy UE będzie mogła pozyskać narzędzia, które będą sprzyjały rozwojowi innowacyjności.

Prezydencja powinna powstrzymać grad bomb spadających na Gazę, bez względu na ocenę winnych zaistniałej sytuacji - stwierdziła **Monica Frassoni** (Zieloni/ALE, Włochy). Wyraziła obawy, że czeska prezydencja nadmiernie skupi się na podejściu liberalnym i rynkowym zaniedbując regulacje w zakresie polityki społecznej i ochrony środowiska. Podniosła również kwestię równouprawnienia kobiet i mężczyzn.

Miloslav Randsdorf (GUE/NGL, Czechy) powiedział, że prezydencja czeska jest szansą na przezwycięzenie podziału Europy na część wschodnią i zachodnią i wyzwolenie z własnych dogmatów i przesądów.

Nawiązując do tonu obecnego we francuskiej prasie, **Vladimír Železný** (IND/DEM, Czechy) zauważył, że żaden kraj nie rozpoczynał swojego przewodnictwa w tak nieprzyjaznej atmosferze, jak Republika Czeska. Prezydencja czeska ma powściągliwe cele, rozumne priorytety i trzeba ją wspierać.

Jana Bobošíková (NI, Czechy) powiedziała, że jest dumna z negocjacyjnej zręczności czeskiego rządu w sprawie sporu gazowego i oczekuje, że z podobną zręcznością prezydencja podejdzie do ratyfikacji Traktatu z Lizbony. Zdaniem posłanki, premier Topolánek ma szansę publicznie stwierdzić, że Traktat jest martwy i opracować nowy dokument, z którym obywatele UE będą się utożsamiać.

- **Polskie głosy w debacie**

Konrad Szymański (UEN, Polska) zauważył, że przy końcu kolejnego rozdziału sporów energetycznych między Rosją, a Europą, UE wciąż nie ma systemowej gwarancji, ramy politycznej, która pozwoli uniknąć podobnych problemów w przyszłości. Po kryzysie energetycznym roku 2004, 2006 i 2008 jest najwyższy czas, by Unia zaczęła aktywnie działać nie tylko na rzecz dywersyfikacji dróg transportu, ale i dywersyfikacji samych źródeł surowców energetycznych. Poseł wyraził oczekiwanie, że prezydencja podejmie kroki w kierunku finansowego wsparcia dla gazociągu Nabucco, aktywnej polityki energetycznej w Azji Środkowej oraz na rzecz wykreślenia gazociągu północnego z listy celów priorytetowych Komisji Europejskiej.

Jacek Saryusz-Wolski (EPP-ED, Polska) pogratulował premierowi Czech mediacji między Rosją i Ukrainą w sprawie sporu gazowego. Z zadowoleniem przyjął priorytety określone przez prezydencję, w tym negocjacje z Rosją w ramach strategicznego partnerstwa oraz zapewnienie bezpieczeństwa dostaw gazu. Również partnerstwo wschodnie jest ważnym celem, który pozwoli utworzyć ramy współpracy z partnerami ze Wschodu. Poseł Saryusz-Wolski zadeklarował, że Parlament Europejski uzupełni tę ideę poprzez powołanie wspólnego zgromadzenia parlamentarnego Euronest.

Bogdan Pęk (UEN, Polska) zauważył, że kryzys może być sprzymierzeńcem prezydencji, gdyż Ci, którzy ją pouczają są za niego odpowiedzialni. W 1618 roku przybyło na Hradczany wredne poselstwo habsburskie, które zostało wyrzucone przez okno. Poseł namawiał czeskiego premiera do podobnej defenestracji, poprzez wyrzucenie przez okno przyzwoitości i rozumu wszystkich nieuczciwych doradców.

Jerzy Buzek (EPP-ED, Polska) zwrócił uwagę na III pakiet energetyczny, który mówi o wspólnym rynku energii i gazu i połączeniach transgranicznych, a więc o integracji i solidarności europejskiej. Zapewni on liberalizację rynków i wzrost konkurencyjności, co zmniejszy koszty i szkody dla środowiska oraz oznaczać będzie niższe ceny dla odbiorców. Trzeci pakiet to także sprawiedliwe reguły działania krajów trzecich na rynku UE i tranzytu surowców energetycznych. Poseł Buzek zaapelował o uczynienie pakietu najwyższym priorytetem prac legislacyjnych pod czeskim przewodnictwem.

Józef Pinior (PSE, Polska) powiedział, że marzenia polskiej i czeskosłowackiej wówczas opozycji o zjednoczonej Europie bez granic, o wolności i demokracji realizują się dzisiaj w rzeczywistości politycznej Unii Europejskiej. Czechi na czele Unii Europejskiej stają się dziedzicem środkowo-wschodniej tradycji walki o zniesienie żelaznej kurtyny, o demokratyczną wspólnotę społeczeństw kontynentu europejskiego. Poseł Pinior podkreślił szczególną, intelektualno-polityczną wagę czeskiej prezydencji. Spośród wielu priorytetów podstawowe dotyczą doprowadzenia do końca ratyfikacji traktatu lizbońskiego, wzmocnienie wspólnej polityki zewnętrznej Unii Europejskiej oraz przygotowanie strategii stosunków transatlantycznych po wyborze nowego prezydenta Ameryki. Na zakończenie poseł Pinior wyraził życzenia szybkiego powrotu do zdrowia prezydenta Vaclava Havla po jego ostatniej operacji.

Mirosław Mariusz Piotrowski (UEN, Polska) zauważył, że prezydencja czeska jest pierwszą, która nie uczyniła ratyfikacji Traktatu z Lizbony priorytetem swojego przewodnictwa. Poseł Piotrowski uznał, że jest to realistyczna postawa, wykazująca poszanowanie dla demokracji oraz zasady jednomyślności. Republika Czeska skupia się na najważniejszych problemach, takich jak gaz czy konflikt bliskowschodni. Poseł Piotrowski wyraził nadzieję, że prezydencja czeska, choć może nie zrealizować wszystkich zakładanych celów, może okazać się skuteczna, wbrew kasandrycznym wizjom polityków.

2. INSTYTUCJE - Parlament uczci pamięć posłów Bronisława Geremka, Francisco Lucas Pires oraz Renzo Imbeni

12 grudnia Prezydium Parlamentu Europejskiego podjęło decyzję o nadaniu trzem miejscom w Parlamencie Europejskim nazw upamiętniających parlamentarzystów, którzy pełniąc mandat posła do PE, jak i przed jego objęciem, przyczynili się w istotny sposób do pogłębienia procesu integracji europejskiej.

Prezydium zadecydowało, że:

- ⇒ główny dziedziniec budynku Parlamentu Europejskiego w Strasburgu będzie nosił imię polskiego deputowanego Bronisława Geremka. Profesor Geremek był jednym z liderów opozycji demokratycznej, w wolnej Polsce pełnił funkcję Ministra Spraw Zagranicznych. W roku 2004 został wybrany na posła do Parlamentu Europejskiego, gdzie zasiadał w Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Spraw Konstytucyjnych z ramienia grupy ALDE. Aktywnie uczestniczył w dyskusjach nad przyszłym kształtem UE i reformach instytucjonalnych aż do tragicznej śmierci w lipcu 2008 roku.
- ⇒ czytelnia Biblioteki Parlamentu Europejskiego nosić będzie imię portugalskiego parlamentarzysty **Francisco Lucas Pires**. Konstytucjonalista i profesor prawa europejskiego, członek grupy EPP, Lucas Peres był wiceprzewodniczącym Parlamentu do śmierci w 1998 roku, po 12 latach zasiadania w ławach Parlamentu Europejskiego. Swoją pracą trwale przyczynił się do pogłębienia europejskiej integracji i pełnego uczestnictwa Portugalii w Unii Europejskiej.
- ⇒ sala obrad Komitetu Pojednawczego zostanie nazwana imieniem włoskiego polityka **Renzo Imbeni**, członka grupy socjalistycznej od 1989 do 2004 roku i wiceprzewodniczącego PE w czasie dziesięciu ostatnich lat swojej kariery zawodowej. Zmarł w 2005 roku. Zwolennik zwiększenia uprawnień Parlamentu w procesie

decyzyjnym UE, Renzo Imbeni był także współprzewodniczącym Komitetu Pojednawczego z ramienia Parlamentu Europejskiego.

3. INSTYTUCJE - Parlament wzywa do uczczenia ofiar masakry w Srebrenicy

W lipcu 1995 r. bośniackie miasto Srebrenica – w owym czasie odizolowana enklawa ogłoszona strefą bezpieczeństwa na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 16 kwietnia 1993 r. – została opanowana przez serbskie bojówki dowodzone przez generała Ratko Mladicia pod przywództwem ówczesnego prezydenta Republiki Serbskiej Radovana Karadžicia. W rezolucji przyjętej przez PE posłowie wzywają Radę i Komisję Europejską do stosownego upamiętnienia rocznicy ludobójstwa w Srebrenicy-Potočari poprzez poparcie uznania przez Parlament dnia 11 lipca dniem upamiętnienia ludobójstwa w Srebrenicy w całej UE oraz wezwanie wszystkich krajów Bałkanów Zachodnich, aby uczyniły to samo.

W ciągu kilku dni rzezi po upadku Srebrenicy ponad 8 tys. muzułmańskich mężczyzn i chłopców, którzy szukali bezpieczeństwa na tym terenie chronionym przez Siły Ochronne ONZ (UNPROFOR), zostało bezwzględnie zamordowanych przez siły Serbów bośniackich dowodzone przez generała Mladicia i paramilitarne jednostki. Ponadto, prawie 25 000 kobiet, dzieci i osób starszych przymusowo deportowano, co sprawiło, że była to największa zbrodnia wojenna w Europie od końca drugiej wojny światowej

- **Tragedia symbolem niezdolności międzynarodowej**

Tragedia ta, uznana przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (MTKJ) za akt ludobójstwa, miała miejsce w ogłoszonej przez ONZ strefie bezpieczeństwa, przez co stała się symbolem niezdolności wspólnoty międzynarodowej do interweniowania w zakresie konfliktu i ochrony ludności cywilnej. PE nawołuje wszystkie kraje, nawet te kraje Bałkanów Zachodnich, by postąpiły tak samo. PE upamiętnia i oddaje cześć wszystkim ofiarom okrucieństw popełnionych podczas wojen w byłej Jugosławii; składa wyrazy współczucia rodzinom ofiar i wyraża swoją solidarność z tymi rodzinami, z których wiele nie ma ostatecznej pewności co do losu swoich ojców, synów, mężów czy braci; uznaje, że nieudane próby pociągnięcia do odpowiedzialności winnych tych czynów jeszcze bardziej potęgują nieustający ból rodzin ofiar.

- **Ważny krok w kierunku pokoju i stabilności**

PE wzywa do postawienia przed wymiarem sprawiedliwości osób odpowiedzialnych za masakry w Srebrenicy i jej okolicach. W opinii PE będzie to stanowiło ważny krok na drodze do pokoju i stabilizacji w tym regionie. W związku z tym posłowie ponownie podkreślają, że należy zwrócić większą uwagę na osądzenie zbrodni wojennych na szczeblu krajowym.

PE podkreśla znaczenie pojednania jako części procesu integracji europejskiej i ważną rolę wspólnot religijnych, mediów i systemu edukacji w tym procesie, tak aby ludność cywilna wszystkich grup etnicznych była w stanie przezwyciężyć napięcia z przeszłości i rozpocząć pokojowe i szczerze współistnienie dla dobra trwałego pokoju, stabilizacji i wzrostu gospodarczego. PE wzywa wszystkie kraje do podejmowania dalszych wysiłków na rzecz pogodzenia się z trudną i burzliwą przeszłością.

4. INSTYTUCJE - Prezydent Łotwy w PE

Na uroczystym posiedzeniu plenarnym w Strasburgu, prezydent Łotwy, **Valdis Zatlers** mówił o przystąpieniu Łotwy do Unii Europejskiej i NATO, zmianach, jakie zaszły w jego

kraju od czasu uzyskania niepodległości w 1918 roku, a także o kryzysie finansowym, który dotknął Łotewską gospodarkę. W swoim wystąpieniu skoncentrował się na dwóch zagadnieniach: planowanego wprowadzenia euro na Łotwie i konieczności prowadzenia wspólnej polityki energetycznej w UE. „Ważne, abyśmy uświadomili sobie, że wspólna Europa ma wspólną historię, ale różne losy”, mówił posłom prezydent Zatlērs.

Przewodniczący PE **Hans-Gert Pöttering** przywitał prezydenta Litwy słowami: „Przez ponad 60 lat Łotwa czekała na połączenie z Europą. Nasi obywatele mogą cieszyć się z przywilejów, o których nasi przodkowie mogli tylko pomarzyć. Jednak Łotwa odczuła dotkliwie skutki finansowego kryzysu i spór o gaz, co spowodowało niepokój obywateli”. Podkreślił, że razem w Unii jesteśmy silniejsi i w lepszym położeniu, by bronić swojego stanowiska. W świetle zbliżających się wyborów powiedział, że wszyscy będziemy podążali w kierunku demokratycznej Unii i razem ze wszystkimi państwami członkowskimi oczekujemy zrealizowania projektu zjednoczenia Europy.

Zwracając się do Parlamentu Europejskiego, prezydent **Valdis Zatlērs** powiedział, że jest szczęśliwy, ponieważ może przemawiać do posłów PE w swoim języku ojczystym, który jest językiem urzędowym Unii Europejskiej od pięciu lat. Podkreślił, że 18 listopada zeszłego roku Łotwa obchodziła 90 rocznicę ogłoszenia niepodległości. W ten sposób pokazała swoją chęć do życia w kraju, który jest niezależny, wolny i demokratyczny.

Prezydent Zatlērs przypomniał sowiecką przeszłość Łotwy, porównał pokój między krajami bloku wschodniego do spokoju, który panuje w więzieniu – pokój ten był bowiem osiągnięty za pomocą czołgów, represji i gróźb. Prezydent Zatlērs podziękował także posłom do Parlamentu Europejskiego za oficjalne upamiętnienie ofiar stalinizmu i nazizmu. Ta deklaracja upamiętnia tragiczne wydarzenia w historii Łotwy i całej Europy. Przypomniał, że chcąc lepiej zrozumieć siebie nawzajem musimy zrozumieć swoją przeszłość i wspólnie dążyć ku przyszłości.

- **Pozytywne zmiany na Łotwie – strukturalne i gospodarcze**

Prezydent Zatlērs opowiadał o zmianach, jakie zaszły na Łotwie w efekcie wstąpienia do UE. Mówił o wzmocnieniu demokracji, poprawie szans inwestycyjnych, wolnym przepływie ludzi i towarów w UE. Podkreślił, że UE dała Łotwie „głos”. Głos Łotwy jest słyszalny w Europie a głos Europy na świecie. Podkreślił, że możemy być dumni, że mamy taki wyjątkowy mechanizm współpracy między państwami członkowskimi. Odnosząc się do 10 rocznicy euro, powiedział, że Łotwa nie poczyniła wystarczających postępów celem wprowadzenia euro. W jego opinii to największy błąd Łotwy w całym procesie integracji europejskiej. W warunkach kryzysu finansowego, ten błąd okazał się wyjątkowo widoczny i dotkliwy. W tych okolicznościach, wprowadzenie euro stało się jednym z głównych celów strategicznych w celu wsparcia długoterminowej stabilności łotewskiej gospodarki i systemu finansowego. W planach średnioterminowych Łotwa ma wprowadzenie euro w 2012 roku.

- **Strategia Łotwy – kryzys finansowy**

Prezydent Łotwy skoncentrował się na spowolnieniu gospodarczym i krokach, podjętych na Łotwie celem zwalczania kryzysu. Wspomniał o tym, że ostatnie wydarzenia pokazały, że rządy muszą bardziej aktywnie uczestniczyć w procesie gospodarczym. Kryzys finansowy dotknął również Łotwę. Mówi się, że Łotwa obecnie doświadcza jednego z najbardziej dramatycznych przedsięwzięć w historii Europy celem ratowania systemu finansowego Łotwy.

- **Łotwa jako mediator dla sąsiadów wschodnich**

Prezydent Zatlery podkreślił, że Łotwa może posłużyć jako pomost, celem zbliżenia byłych republik radzieckich do Unii Europejskiej. Podkreślił, że Łotwa będzie nadal kontynuowała swoje zaangażowanie i popierała Europejską Politykę Sąsiedztwa, pomagając w ustanowieniu dwustronnych relacji z krajami sąsiadującymi z UE na wschodzie. Łotwa prowadzi aktywny dialog z krajami sąsiedzkimi celem promowania zrozumienia dla UE i jej wartości a także celów Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i Partnerstwa Wschodniego. Wyraził przekonanie, że w interesie UE jest inauguracja Wschodniego Partnerstwa podczas prezydentury czeskiej.

- **Zaniepokojenie kwestiami energetycznymi – wezwanie do wspólnej polityki energetycznej UE**

Odnosząc się do prezydentury Czech, prezydent Zalters podniósł kwestię energii w kontekście ostatniego kryzysu na Ukrainie. Powiedział: „Pamiętajmy o tym, co się wydarzyło w sektorze energii w ciągu ostatnich kilku lat. Dostawy energii były wielokrotnie zakłócone, zmniejszyła się ilość dostępnych źródeł energii a ceny wzrosły. Doprowadziło to do porozumienia pomiędzy państwami UE, co do potrzeby stworzenia wspólnej polityki energetycznej. Najważniejsze jest zapewnienie takich dostaw energii, które byłyby niezakłócone, wystarczające, ekonomiczne, i przyjazne dla środowiska. Nie wymaga podkreślania, że sukcesy Unii Europejskiej na tym polu były „nierówne”. Nie możemy pozwolić, by nasze oddanie i poświęcenie rozplynęło się jak śnieg na wiosnę”. Ostatnie wydarzenia pokazują, że znaczenie bezpieczeństwa dostaw energii rośnie każdego dnia i że tej kwestii nie można oddzielić od globalnej sytuacji. Polityka energetyczna nie jest już tylko sprawą krajową, konieczne jest budowanie wspólnej polityki UE i jednolitego rynku energii w Unii.

- **Wizje Europy zjednoczonej i silnej**

Prezydent Łotwy powiedział, że łotewski poeta, Rainis, napisał 100 lat temu, że „ten, który się zmienia, przeżyje (przetrwa)”. Te słowa są prawdziwe również w chwili obecnej. Podkreślił, że jest pewien, że UE czekają fundamentalne zmiany. Wybory do PE będą impulsem dla posłów, by jeszcze skuteczniej pracowali na rzecz swoich wyborców. Ponadto, dzięki aktywnej postawie, obywatele będą mogli lepiej zrozumieć rolę Unii Europejskiej w ich codziennym życiu. Powiedział, że na posłach kolejnej kadencji spocznie jeszcze większa odpowiedzialność, ponieważ ich rola wzmocni się znaczenie po przyjęciu Traktatu z Lizbony. UE stanie się silniejsza gospodarczo, bogatsza i zwiększy się współpraca w ramach UE. Wzmocni się system wartości. Każdy Europejczyk będzie dumny z tego, że mieszka w Europie, ale równocześnie może być obywatelem swojego kraju. Jedność w różnorodności, rozwój, ochrona wartości i odpowiedzialność każdego obywatela za jego kraj i społeczność europejską jako całość – to przyszłość Europy w opinii prezydenta Zaltersa.

Valdis Zatlery jest z zawodu lekarzem chirurgiem. Od 1985 był ordynatorem na oddziale traumatologii w jednym z największych łotewskich szpitali w Rydze. Już w latach osiemdziesiątych jego nazwisko stało się znane opinii publicznej, gdy zaangażował się w walkę z konsekwencjami katastrofy w elektrowni jądrowej w Czarnobylu. Nie jest członkiem żadnej partii politycznej.

5. SPRAWY ZAGRANICZNE - Spór gazowy na forum Parlamentu

Sprawa sporu gazowego między Ukrainą i Rosją oraz przerwania dostaw gazu do Unii Europejskiej była przedmiotem debaty w Parlamencie Europejskim. Informacje o aktualnej sytuacji przedstawił posłom wicepremier Czech, które przewodniczą w tym półroczu pracom

Unii Europejskiej. Według **Alexandra Vondry**, spór między rosyjskim Gazpromem i ukraińskim Naftohazem doprowadził do sytuacji niezwykle poważnego zakłócenia dostaw gazu. „Ograniczenia sięgają już 30% całkowitego importu gazu Wspólnoty. Nawet lata zimnej wojny nie postawiły nas przed groźbą całkowitego odcięcia dostaw, z którą musimy się zmierzyć dzisiaj” - powiedział wicepremier Vondra. Dodał, że warunki przywrócenia transportu gazu zostały wypełnione i nie ma żadnego powodu by dostawy nie zostały wznowione. Jego zdaniem główne problemy, które wciąż nie zostały rozwiązane to kwestia dostaw tzw. gazu technicznego, koniecznego do utrzymania przesyłu gazu przez rurociągi oraz zawarcie przejrzystego i wiążącego porozumienia między Ukrainą i Rosją w sprawie cen gazu i opłat tranzytowych. Zdaniem wicepremiera Vondry obecny kryzys pokazał, że poza działaniami na rzecz jak najszybszego wznowienia dostaw, należy podjąć strategiczne inicjatywy budowy bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej: stworzenia mechanizmu solidarności energetycznej i budowy odpowiedniej infrastruktury, w tym połączeń między sieciami gazowymi krajów członkowskich, zwiększenia pojemności zbiorników gazu, zróżnicowania źródeł dostaw i dróg transportu gazu.

Komisarz do spraw energii **Andris Piebalgs** poinformował posłów, że wczoraj Rosja zaczęła przysyłać gaz, ale tylko na poziomie 1/3 normalnych dostaw. „Ukraina twierdzi, że z powodów technicznych trudno w tej sytuacji przysyłać gaz dalej” - powiedział Piebalgs. „Widzimy, że brakuje koordynacji działań. Dwie strony [sporu] nie komunikują się ze sobą” - dodał komisarz.

Otwierający debatę poseł **Jacek Saryusz-Wolski** (EPP-ED, Polska) powiedział, że przerwy w dostawach gazu będą mieć dramatyczne skutki dla obywateli, miejsc pracy i firm w Unii Europejskiej. „Będziemy musieli odpowiedzieć na pytanie, co zrobiliśmy, aby chronić obywateli i miejsca pracy” - stwierdził. Dodał, że problem ten jest wielostronny i nie ma charakteru handlowego. Przypomniał, że po podobnych wydarzeniach trzy lata temu Parlament Europejski przyjął we wrześniu 2007 roku sprawozdanie, w którym zawarł szereg rekomendacji dotyczących kształtowania wspólnej polityki w dziedzinie energii. „Jeśli chcemy uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości musimy opracować prawdziwą wspólną politykę energetyczną i prawdziwą solidarność na rzecz trwałych rozwiązań systemowych”. Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych zaproponował rozważenie możliwości bezpośredniego kupowania przez UE rosyjskiego gazu na granicy rosyjsko-ukraińskiej. Zwrócił się z pytaniem do Komisji, czy możliwe jest takie rozwiązanie, w którym UE przejmuje odpowiedzialność za tranzyt gazu wraz z Ukrainą.

Hannes Swoboda (PSE, Austria) zapowiedział, że jego grupa polityczna złoży wniosek o powołanie komisji tymczasowej do wyjaśnienia przyczyn tego kryzysu. Rozmowy z Rosją i Ukrainą, Gazpromem i Naftohazem dowiodły braku odpowiedzialności wobec UE po tamtej stronie. „To musi rodzić konsekwencje” - powiedział Swoboda. Wytknął Komisji Europejskiej, że mogła przewidzieć taki scenariusz i podjąć działania wcześniej, aby zapobiec tej sytuacji. Zgodził się z opinią, że UE potrzebuje więcej połączeń - interkonektorów - ale one nie pojawią się szybko, ani nie za sprawą samych tylko sił wolnego rynku. Potrzebne jest także zwiększenie rezerw magazynowych i informacje o sytuacji w zakresie zapasów w poszczególnych krajach członkowskich. Zaapelował o opracowanie wspólnej strategii do maja, kiedy po raz ostatni zbierze się Parlament w obecnej kadencji.

István Szent-Iványi (ALDE, Węgry) powiedział, że nie można godzić się, aby UE była zakładnikiem rosyjskich i ukraińskich gier. „Miliony ludzi nie mają ogrzewania, zagrożone są miejsca pracy”. UE jest zależna od surowców energetycznych z Rosji. Potrzebna jest wspólna

polityka energetyczna, Nabucco, solidarność i wymiana informacji, ale to wszystko są rozwiązania średnioterminowe. Rosja musi wywiązywać się ze swoich zobowiązań umownych. Za przerwy w dostawach kraje odpowiedzialne powinny zapłacić cenę polityczną.

Hanna Foltyn-Kubicka (UEN, Polska) przekonywała, że jesteśmy świadkami permanentnego i głębokiego kryzysu politycznego. Rosji nie chodzi o kilkadziesiąt dolarów więcej za gaz, Kreml dąży do zwiększenia wpływów i dominacji w Europie Środkowowschodniej. Ukraina ma znaczenie strategiczne ze względu na stacjonowanie Floty Czarnomorskiej. Dzierżawa wygasa w 2017 roku, ale mało kto spodziewa się, że Rosja wycofa się z Sewastopola. „Kreml dąży do dyskredytacji rządu ukraińskiego, aby powalić Ukrainę na kolana” - stwierdziła posłanka.

Rebecca Harms (Zieloni/ALE, Niemcy) powiedziała, że dla każdego znającego Rosję i Ukrainę taki rozwój wydarzeń nie był niespodzianką. Unia Europejska musi odpowiedzieć na pytanie jakich stosunków chce z Rosją, gaz jest tu tylko jednym z elementów szerszej polityki. Zasugerowała, że za obecnym kryzysem kryją się interesy „pewnych działaczy”, które mogą doprowadzić do roztrwonienia poważania osiągniętego przez Ukrainę.

Gerard Batten (IND/DEM, Wielka Brytania) powiedział, że „gangster w stylu Putina nie może kontrolować dostaw gazu”. UE ma tylko dwa wyjścia: albo zapłaci wyższą cenę za niepewne dostawy z Rosji, albo znajdzie alternatywne źródła dostaw.

Jana Bobošíková (NI, Czechy) powiedziała, że dziś najbiedniejsi płaca za krótkowzroczną politykę zagraniczną, która wynika z rusofobii i bezkrytycznego wspierania pomarańczowego spektrum na Ukrainie oraz odrzucania energetyki atomowej.

- **Pozostałe polskie głosy w debacie**

Janusz Onyszkiewicz (ALDE) powiedział, że w Stanach Zjednoczonych ostatnio cena gazu spadła do 198 dolarów za 1000 m³, a Gazprom żąda od Ukrainy 450. Tą sytuację trzeba zmienić nie tylko zwiększając dywersyfikację dostawców gazu, ale także rozbudowując sieć przesyłową w ramach Unii Europejskiej i wśród krajów sąsiednich, aby doprowadzić do tego, że jak w przypadku ropy naftowej, będzie działać rzeczywisty paneuropejski rynek gazowy, który ukróci możliwości monopolistycznego szantażu cenowego.

Marcin Libicki (UEN) przypomniał, że w zeszłym roku w lipcu Parlament Europejski przyjął sprawozdanie z Komisji Petycji, jego autorstwa, w którym wyraźnie podkreślano, że sprawa dostaw energii i gazu do Europy nie jest sprawą bilateralnych stosunków. Chodziło w tym wypadku o Gazociąg Północny Rosja – Niemcy. Zaaapelował do Komisji, również do Prezydencji, aby doprowadziła do tego, żeby Unia Europejska mówiła jednym głosem i żeby było to przedmiotem stosunków Unia Europejska – Rosja, a nie stosunków bilateralnych.

Bernard Wojciechowski (IND/DEM) zauważył, że nie znamy szczegółów sytuacji. Obserwatorzy unijni są bezradni. Wiemy jedynie, że mamy do czynienia z podmiotami niepoważnymi. Sytuacja obecna jest także dowodem na wadliwą politykę energetyczną Unii Europejskiej. Nie popiera się idei alternatywnych np. budowy elektrowni jądrowych. Pod pozorem ekologii walczy się z węglem. Doprowadzono do sytuacji, że jedyną alternatywą było uzależnienie Europy Środkowej od Wschodu, czego przykładem było położenie biednej Słowacji.

Dariusz Maciej Grabowski (UEN) powiedział, że Unia osiągnęła sukces w walce z ociepleniem klimatu, bowiem udało się obniżyć temperaturę w Europie i wywołać zimę, która objęła cały kontynent. Sukces zamienia się w klęskę, bo trzeba intensywniej ogrzewać mieszkania i miejsca pracy. Unia Europejska ogranicza się do deklaracji słownych, konferencji, a przede wszystkim wdzięczenia się do Rosji, co spowodowało, że Rosja ośmieliła się używać surowców energetycznych jako oręża nacisku politycznego. „Mało tego, zyskała sojusznika w postaci Niemiec, z którym buduje gazociąg przez Bałtyk. Wniosek jest jeden i oczywisty: należy bezzwłocznie doprowadzić do uniezależnienia od dostaw gazu z Rosji i uczynić to w myśl zasady „najpierw najslabsze ogniwa”, czyli ratować państwa graniczące i całkowicie zależne od dostaw gazu ze wschodu, tak jak Polska i kraje bałtyckie, chyba że Unia Europejska za ważniejsze ma interesy prywatne i korzyści tych, którzy reprezentują Rosję”.

Dariusz Rosati (PSE) powiedział, że Europejscy odbiorcy płacą za dostawy gazu z Rosji w ustalonych terminach i mają prawo oczekiwać terminowych dostaw bez względu na spory pomiędzy Rosją i Ukrainą. w jego opinii, decyzja premiera Putina o wstrzymaniu dostaw, podjęta przed kamerami telewizji, jest nie tylko naruszeniem podpisanych umów, ale też potwierdza, że Gazprom nie jest przedsiębiorstwem działającym na zasadach rynkowych, ale firmą, która realizuje polityczne cele Kremla. Powiedział również, że rozczarowanie budzi zachowanie strony ukraińskiej. Brak porozumienia z Rosją, niejasne reguły rozliczania gazu przez pośredników i walka polityczna na najwyższych szczeblach władzy kompromitują Ukrainę w oczach opinii publicznej i utrudniają realizację europejskich aspiracji tego państwa. Obecny kryzys gazowy ostatecznie potwierdza, że Europa sama musi zadbać o swoje bezpieczeństwo energetyczne.

Zbigniew Zaleski (EPP-ED) podkreślił, że jeżeli zgodnie z umową odbiorca płaci, zatem spełnia zobowiązania. W jego opinii za kryzys odpowiedzialna jest Rosja i tu powinny być sankcje. Dodał jednak, że po drodze jest oczywiście Ukraina. „Jeżeli Rosja nie akceptuje europejskiego kierunku Ukrainy, to sama musi się z tym uporać, tak jak z utratą politycznego wpływu na kraje bloku ZSRR. Świat się zmienia i trzeba to po prostu przyjąć. Rosja gra tak, jak gdyby jej nie zależało na sprzedawaniu nam tego produktu”. Na koniec podkreślił, że dla dobra swojej gospodarki i swojego narodu Rosja powinna dbać o ten właśnie rynek oraz o swój image jako rzetelny partner.

Sylwester Chruszcz (UEN) przekazał swoje przemówienie na piśmie: „Warto rozważyć, jako racjonalny i leżący w naszym interesie projekt Jamał II. Jest nie tylko lepszy od rury przez Bałtyk do Niemiec z ominięciem Polski, ale umacnia nasze bezpieczeństwo energetyczne. Jeżeli nitka Jamał II byłaby zrealizowana, to będzie oznaczać znacznie większy tranzyt gazu przez Polskę do Europy i to jest rozwiązanie dużo tańsze i korzystniejsze od Gazociągu Północnego, które w dodatku może powstać znacznie szybciej”.

Janusz Lewandowski (EPP-ED) również przekazał swoje przemówienie na piśmie: „Mechanizm solidarności, słabo zarysowany w dyrektywie z roku 2004, zupełnie nie przystaje do dzisiejszych wyzwań. Uzgodnienie praktycznej, wspólnotowej polityki solidarności, bezpieczeństwa i dywersyfikacji w energetyce jest koniecznością. Nie chodzi o slogany. Potrzebne są inwestycje w infrastrukturze. Antykryzysowe zabezpieczenie, w postaci zdolności magazynowania gazu, musi być powiększone. Solidarność energetyczne wymaga oprzyrządowania, w postaci ponadgranicznych łączników, zespalaających sieci przesyłowe poszczególnych krajów. Jest to bardzo dobrze widoczne w Polsce, jako kraju, który jest

zasilany głównie przez gazociągi idące z Rosji z pominięciem Ukrainy, zatem mniej narażony w czasie obecnego kryzysu, ale jest zarazem odcięty od systemu przesyłowego i magazynowego Zachodniej Europy”.

Andrzej Tomasz Zapalowski (UEN) także przekazał przemówienie na piśmie: „Państwem, o które toczy się walka jest Ukraina. Rosja włączyła się w rozpoczętą kampanię wyborczą w tym kraju. Chciała w ten sposób pokazać społeczeństwu ukraińskiemu, iż trzymając z Rosją Ukraina będzie miała tani gaz i ropę. Obecny konflikt pokazuje także, iż dla Rosji jej wpływy geopolityczne są ważniejsze od dobrych stosunków z UE. Unia Europejska w swoim fundamentalnym zaślepieniu ciągle jednak chce się opierać w energetyce na imporcie gazu i ropy. Tym samym posiadane zasoby np. węgla kamiennego i brunatnego (m.in. w Polsce) mają pozostać dalej niewykorzystane. Nie wiem czy to jest głupota polityczna czy też kwestia utrzymania wpływu energetycznego na określone kraje Wspólnoty”.

- **Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego w dniu 8 stycznia 2009 r.**

Unia potrzebuje polityki bezpieczeństwa energetycznego, dywersyfikacji dostaw i solidarności energetycznej, podkreślali posłowie na nadzwyczajnym spotkaniu parlamentarnej Komisji Spraw Zagranicznych. Obecny konflikt energetyczny Ukraina - Rosja doprowadził do wstrzymania dostaw gazu do Europy. Na posiedzenie zostali zaproszeni kluczowi gracze - prezesi rosyjskiego Gazpromu i ukraińskiego Naftohazu. **Oleh Dubyna**, szef Naftohazu, zaprzeczył, że jego firma odpowiada za wypompowywanie gazu przeznaczonego na rynek europejski. Wyjaśnił, że jego kraj nie był przeciwny płaceniu za gaz cen rynkowych, ale niskim cenom za tranzyt gazu przez terytorium Ukrainy, które powinny zostać podniesione. Szef Gazpromu, Aleksiej Miller, który nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu komisji, odbył rozmowę z przewodniczącym Parlamentu Hansem-Gertem Pötteringiem.

Wicepremier Ukrainy, **Hryhoriy Nemyria**, mówił, iż w sprawie gazu toczy się „wojna propagandowa”, podkreślił jednak, że „Ukraina nie ma zamiaru w niej uczestniczyć”. Tłumaczył, iż gaz nie dociera do krajów UE, ponieważ Gazprom całkowicie odciął dopływ na Ukrainę. „Opowiadamy się za przejrzystym rozwiązaniem w oparciu o kryteria rynkowe”, dodał Nemyria.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, poseł Jacek Saryusz-Wolski (EPP-ED) powiedział, iż UE potrzebuje jednolitej polityki bezpieczeństwa energetycznego. Odniósł się do rezolucji Parlamentu Europejskiego z 2007 roku, która wzywa do stworzenia takiej polityki, w celu uniknięcia podobnego kryzysu w przyszłości i zapewnienia nieprzerwanych dostaw.

Rumuński socjalista, **Adrian Severin** stwierdził, iż mamy do czynienia z kryzysem politycznym, u którego podłoża leżą polityczne cele. Unia Europejska jest nie tylko ofiarą, ale również politycznym graczem w tym konflikcie. W czasie spotkania poseł podkreślał, iż nie chodzi o ustalenie, kto w obecnym sporze ma rację, a kto nie, lecz o znalezienie najlepszego rozwiązania.

Jan Wiersma (PSE, Holandia) wezwał Rosję do przywrócenia dostaw gazu przez Rosję. „Społeczeństwo nie rozumie, dlaczego powinno płacić za odcinanie gazu” powiedział. Rosja dostarcza 40% gazu do Unii Europejskiej, z czego 80% jest transportowane przez Ukrainę. Ponad połowa państw członkowskich UE odczuła skutki przerwy w dostawach gazu z Rosji.

Uzależnienie od dostaw w krajach Unii Europejskiej kształtuje się na poziomie od 100% (Słowacja) do 0% dla 10 krajów, m.in. Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Zakłócenia w dopływie gazu najdotkliwiej odczuły: Węgry, które otrzymują 65% dostaw z Rosji, Grecja (81%) i Bułgaria (90%). W Bułgarii dostawy do odbiorców przemysłowych zostały zawieszane lub zmniejszone, a kilkadziesiąt tysięcy gospodarstw domowych pozostało bez centralnego ogrzewania. Trzeba było zamknąć około 90 szkół. Nie działały też niektóre przedsiębiorstwa. Poza Unią Europejską, krajami najdotkliwiej doświadczonymi były republiki bałkańskie, głównie Chorwacja, Bośnia, Macedonia, Serbia i Turcja.

Posłowie ostrzegli Rosję, iż grozi jej utrata reputacji, jeżeli nie będzie przestrzegała zobowiązań międzynarodowych. Deputowani wezwali obydwie strony do jak najszybszego rozstrzygnięcia sporu. Przedstawiciel Komisji Europejskiej powiedział na spotkaniu, iż UE zamierza w najbliższych dniach wysłać zespół ekspertów technicznych na Ukrainę, którzy będą monitorowali przesyłanie gazu. Jednak podkreślił, że Komisja nie była zaangażowana w negocjacje pomiędzy Moskwą a Kijowem, ale zrobi wszystko, co możliwe, by pomóc. To stanowisko zostało skrytykowane przez Konrada Szymańskiego (UEN, Polska), który powiedział, że takie stanowisko osłabiło rolę Unii Europejskiej w dążeniu do rozwiązania kryzysu.

6. SPRAWY ZAGRANICZNE - Rezolucja w sprawie strategii UE wobec Białorusi

Trzy miesiące po podjęciu decyzji o zniesieniu na sześć miesięcy zakazu wizowego wobec osób znajdujących się na europejskiej liście sankcji, Parlament przyjął rezolucję, w której pozytywnie, ale ostrożnie ocenia zmiany, jakie zaszły na Białorusi.

Parlament wyraził zadowolenie, że władze białoruskie zalegalizowały Ruch „O wolność”, kierowany przez Aleksandra Milinkiewicza oraz zezwoliły na druk i rozpowszechnianie dwóch niezależnych gazet „Narodnaja Wolja” i „Nasza Niwa”. Posłowie wyrazili nadzieję, że rząd Białorusi poprawi warunki rejestracji i pracy innych grup pozarządowych, w tym partii politycznych oraz organizacji działającej na rzecz praw człowieka „Nasza Wiasna”. Przypomniano, że na rejestrację czeka nadal 13 niezależnych gazet.

Parlament z zadowoleniem przyjmuje uwolnienie więźniów politycznych na Białorusi, lecz wyraża ubolewanie, że Alaksandr Kazulin, Siarhiej Parsiukiewicz i Andrej Kim nie korzystają ze wszystkich praw gwarantowanych obywatelom białoruskim w Konstytucji Republiki Białorusi.

Parlament podkreśla, że aby znacząco poprawić stosunki z UE Białoruś powinna pozostać krajem, w którym nie ma więźniów politycznych, rząd powinien gwarantować wolność słowa mediom, powinna kontynuować współpracę z OBWE w sprawie reformy ustawodawstwa wyborczego, poprawić warunki działalności organizacji pozarządowych i zagwarantować wolność zgromadzeń i stowarzyszeń politycznych.

Parlament wzywa Radę i Komisję do podjęcia dalszych kroków w celu liberalizacji procedur wizowych stosowanych do obywateli Białorusi. Takie działania mają zasadnicze znaczenie dla osiągnięcia głównego celu polityki UE wobec Białorusi, którym jest zintensyfikowanie kontaktów międzyludzkich, co ułatwi demokratyzację kraju.

W rezolucji posłowie zawarli również wezwanie do poszanowania wolności wyznania. Parlament potępia fakt, że obywatele europejscy, w tym duchowni, byli wielokrotnie wydalani z Białorusi, co stoi w sprzeczności z trwającym procesem odbudowy zaufania z UE.

7. SPRAWY ZAGRANICZNE - Rezolucja w sprawie konfliktu w Strefie Gazy

Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której wezwał do natychmiastowego i trwałego zawieszenia broni, powstrzymania ataków raketowych przez Hamas na Izrael oraz zakończenie izraelskich działań wojskowych w Strefie Gazy i rozmieszczenie sił wielonarodowych w regionie. Parlament domaga się umożliwienia swobodnego dostępu do wsparcia humanitarnego i pomocy w Strefie Gazy oraz umożliwienia śledzenia wydarzeń na miejscu przez prasę międzynarodową. Posłowie apelują o wynegocjowanie rozejmu, który mógłby obejmować rozmieszczenie sił wielonarodowych, posiadających jasno określony mandat, aby przywrócić bezpieczeństwo i dopilnować zawieszenia broni z myślą o ludności w Izraelu i Strefie Gazy.

Posłowie są przerażeni cierpieniem ludności cywilnej w Strefie Gazy i ubolewają, że zaatakowano również cele cywilne i obiekty ONZ. Parlament wyraża współczucie dla ludności cywilnej dotkniętej przemocą w Strefie Gazy i w południowym Izraelu i domaga się od władz izraelskich, aby zezwoliły na swobodny dostęp do wsparcia humanitarnego i pomocy w Strefie Gazy. Posłowie domagają się, aby władze izraelskie, zezwoliły prasie międzynarodowej na śledzenie wydarzeń na miejscu.

Rezolucja podkreśla ogromne znaczenie odnowienia działań na rzecz wewnątrzpalestyńskiego pojednania między wszystkimi grupami społeczeństwa palestyńskiego, z poszanowaniem wcześniejszych porozumień, w tym prawo Izraela do istnienia. Parlament podkreśla potrzebę stałego połączenia geograficznego pomiędzy Strefą Gazy a Zachodnim Brzegiem oraz pokojowego i trwałego politycznego zjednoczenia tych dwóch terytoriów.

• **Debata**

W przeddzień głosowania Rada oraz Komisja Europejska przedstawiły posłom stanowisko w sprawie tragicznego i trwającego konfliktu w Strefie Gazy. „Oprócz zaprzestania użycia ognia, najważniejsza jest w tym momencie pomoc humanitarna, woda pitna, żywność”, powiedział czeski minister spraw zagranicznych **Karel Schwarzenberg**. Debata w Parlamencie Europejskim przebiegała pod znakiem solidarności i współczucia dla ofiar ciągle trwającego konfliktu w Gazie, zwłaszcza w kontekście cierpienia kobiet i dzieci.

• **Rada: Dramat ofiar cywilnych**

Karel Schwarzenberg, czeski minister spraw zagranicznych, przedstawiając stanowisko Rady, podkreślił dramat ofiar cywilnych oraz niezwłoczną potrzebę pomocy humanitarnej w Strefie Gazy. Minister podkreślił przede wszystkim, że brak wody pitnej oraz pożywienia to rzeczywistość tysięcy osób, co jeszcze bardziej pogłębia tragizm całej sytuacji, „system wodny został zniszczony, populacja Gazy nie ma dostępu do wody pitnej, brak pożywienia wśród całej ludności”.

Karel Schwarzenberg opisał kryzys humanitarny w szczegółach, wskazując że od 4 listopada ubiegłego roku, personel zagranicznych organizacji pozarządowych nie został wpuszczony do Strefy Gazy w celu monitorowania sytuacji i dostarczenia pomocy humanitarnej. Aby pomoc

humanitarna mogła być realizowana, a także aby lekarze którzy w tym momencie pracują 24 godziny, mogli leczyć i pomagać cierpiącym i rannym, bezwarunkowo trzeba powstrzymania ataków raketowych na Izrael przez Hamas i zaprzestanie izraelskich działań wojskowych. Ponadto podkreślił, że Unia nadal gotowa jest do kontynuacji swoich działań i że misje obserwacyjne są gotowe do powrotu. „Międzynarodowa misja, mająca na celu monitorowanie wprowadzania w życie zawieszenia broni oraz do działania jako pośrednik między dwiema stronami, może być pomocna. W związku z tym Unia Europejska jest gotowa do powrotu jej obserwatorów”, podkreślił minister Schwarzenberg. Jednak, w jego opinii, nawet trwałe i kompleksowe rozwiązania w Gazie, nie będą wystarczające, aby wprowadzić pokój w regionie, zaakcentował. Potrzebne są nowe strategie, biorące pod uwagę palestyńską sytuację polityczną, jak również wznowienie rozmów pokojowych, które zostały zerwane poprzez konflikt w Gazie.

Schwarzenberg podkreślił, że UE jest gotowa do wsparcia rządu palestyńskiego, ale pilne i większe zaangażowanie stron będzie potrzebne do osiągnięcia kompleksowego pokoju opartego na wizji regionu, w którym dwa demokratyczne państwa, Izrael i Palestyna, żyją obok siebie w pokoju, z bezpiecznymi i uznanymi granicami.

- **Komisja Europejska**

„Mamy trzeci tydzień okropnego konfliktu, a sytuacja się pogarsza, ludność cierpi niedostatek żywności i wody pitnej, opał, są ogromne zniszczenia domów. Po stronie Izraela też są straty, spadły tam rakiety. Olbrzymie cierpienie widoczne jest bez wyjątku, po stronie ludności cywilnej” rozpoczęła przemówienie **Benita Ferrero Waldner**, komisarz ds. stosunków zewnętrznych. Jak podkreśliła komisarz, cały konflikt w Strefie Gazy odracza rozwiązanie problemu palestyńskiego i ma wpływ destabilizacyjny na osiągnięcie pokoju. Jednak najważniejsze w tym momencie jest to, aby możliwe było przemieszczanie się w regionie i dostarczenie pomocy humanitarnej dla ludności palestyńskiej w Strefie Gazy. Natychmiastowe przerwanie ognia, ataków przez Hamas na Izrael i izraelskich działań wojskowych to w jej opinii bezwzględny cel. Komisarz Ferrero Waldner wymieniła działania podjęte do tej pory przez Komisję. „Wysłaliśmy delegacje do Rafy, chcieliśmy udostępnić pomoc medyczną, paliwa, żywność. Ale pracownicy humanitarni muszą mieć dostęp. Wskazaliśmy, że działania pokojowe to jedyna droga, którą należy podjąć. Równocześnie prezydent Francji Nicolas Sarkozy był w Egipcie, Izraelu, Syrii i Libanie”.

Komisarz zwróciła uwagę, iż prezydent Francji, która przewodniczy teraz Radzie Bezpieczeństwa, przedstawił plan zawieszenia broni. Dodała, że te działania wzajemnie się uzupełniają wydając mocny sygnał z Unii Europejskiej. Benita Ferrero- Waldner zaznaczyła, że ważne jest zaprzestanie przemytu broni i dopuszczenie pomocy humanitarnej, i jak podkreśliła Autonomia Palestyńska zaakceptowała tę propozycję, a Hamas ją cały czas rozważa. Podkreśliła, że jak dotąd Hamas i Izrael odrzucili rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ. „Wiodąca rola Egiptu w kontaktach z Hamasem, rola prezydenta Sarkozy w Syrii, oraz działania Turcji, te dyplomatyczne działania zmierzają do wpłynięcia na Hamas i dają nadzieję na zawieszenie broni”. Na koniec dodała, że pojednanie pośród Palestyńczyków jest kluczowe. Dla trwałego pokoju potrzebna jest silna Autonomia Palestyńska. Konflikt w Gazie może mieć zły wpływ na cały proces pokojowy. Dlatego zaznaczyła, że „musimy pracować nad zawieszeniem broni”.

- **Grupy polityczne**

Jose Ignacio Salafranca Sanchez-Neyra (EPP-ED, Hiszpania) powiedział, że ostatnie 17 dni pozostawiło spustoszenie. Nie można przywrócić życia kobietom dzieciom, naprawić destrukcji. Proces pokojowy został „wykolejony”. Można wygrać wszystkie bitwy jednej wojny a przegrać bitwę o pokój. Dodatkowo, najważniejsze żeby było zawieszenie broni. Jest to rzecz decydująca dla obydwu stron. Hamas jest na liście organizacji terrorystycznych na świecie. Jest przyczyną tego konfliktu. W jego opinii, UE musi zmobilizować wszystkie działania i zmobilizować cały potencjał polityczny, aby przywrócić pokój.

Martin Schulz (PSE, Niemcy) podkreślił, że debaty jak ta dzisiejsza są trudne. Izrael jest przyjacielem. Ale ten konflikt pochłonął tysiąc ofiar, 17 dni cierpią kobiety i dzieci. Zauważył, że jest rezolucja ONZ, która byłaby podstawą do rozejmu. Konflikt może być rozwiązany na podstawie prawa międzynarodowego. Prawo międzynarodowe musi być przestrzegane. Izrael ma prawo do obrony, ale demokratyczne państwo musi się zastanowić czy środki samoobrony są proporcjonalne, a te środki, które używa Izrael nie są. W jego opinii „trzeba rozmawiać z Hamasem, trzeba negocjować. Akcje terrorystyczne ani odwet wojskowy nie przyniosą rozwiązania. Potrzebujemy pakietu humanitarnego, potrzebujemy międzynarodowego wsparcia. Musimy znaleźć mechanizmy, które poprowadzą do dialogu”.

Annemie Neyts-Uyttebroeck (ALDE, Belgia) powiedziała, że trzeba odróżnić dobro od zła. UE musi działać spójnie, bowiem liczy się skuteczność a nie dobre zamiary. W jej opinii „trzeba określić nasze wymagania: zawieszenie broni, zakaz przemytu broni, otrawcie przejść granicznych, zniesienie embarga i pomoc humanitarna. Wymaga to obecności sił międzynarodowych, aby odnieść sukces. Musi zostać ludności Gazy przedstawiona wystarczająco dobra alternatywa”.

Cristiana Muscardini (UEN, Włochy) podkreśliła, że wszyscy jesteśmy zaniepokojeni sytuacją. „Trzeba zadać pytanie czy nie mogliśmy wcześniej zareagować na tą sytuację, która była zaogniona. Palestyńczycy mają prawo do posiadania państwa, Izrael też ma prawo, chociaż wiele państw arabskich skreśliło ich z mapy. Powinniśmy przyznać że mamy obowiązek zastanowienia się nad innymi sposobami rozwiązania konfliktu”. Na koniec podkreśliła, że dialog i rozmowy z terrorystami nie mogą być określane ilością ofiar. Musimy działać wspólnie i dbać o to, aby ludność palestyńska i izraelska żyły w spokoju.

Daniel Cohn-Bendit (Zieloni/ALE, Niemcy) powiedział: „Sytuacja powoduje ubolewanie, nadzieje rozplywają się w dymie po walkach. Dotyka to kobiety i dzieci. Ci którzy sądzą, że ta wojna mieści się w logice Izraela, że jest uzasadniona, ci którzy tak sądzą niczego nie rozumieją. Jest to czarna logika. Ten, kto wszczyna wojnę musi wiedzieć jak ją zakończyć. Izrael chce bezpieczeństwa. Im więcej ludności cywilnej się zabija tym dalej od pokoju. Trzeba chronić Izrael przed nim samym, przed pokusą użycia wojny, trzeba bronić Palestynę przed Hamasem. Żądam, aby ci co podejmują dialog z Hamasem nie byli naiwni, a trzeba pamiętać też, że Hamasowi potrzebne są ofiary. Im więcej ofiar w Gazie, tym lepiej dla Hamasu”.

Luisa Morgantini (GUE/NGL, Włochy) powiedziała, że zarówno Hamas, jak i Izrael będą twierdzili, że wygrali, ale tracą na tym cywile. „Widzimy ofiary, rannych, trupy dzieci, umierają też prawa człowieka oraz marzenia UE, że będą przestrzegane wszędzie. Musi być zawieszenie broni, lekarze potrzebują zawieszenia broni żeby mogli pomóc. Musimy wykorzystać wszystkie instrumenty. Problemem są zamknięte granice. Musimy otworzyć korytarze humanitarne, jeżeli ludzie nie będą mieli co jeść, jest to tragedia. Musimy wyrzucić presję na Hamas”, podkreśliła.

Bastiaan Belder (IND/DEM, Holandia) powiedział, że „Palestyna jest terytorium arabskim, tego trzyma się Hamas, takie jest twierdzenie, z tej perspektywy Izrael nie ma tam miejsca. Konsekwencją jest krwawy konflikt w Gazie. Poglądy Hamasu i ideologią Hamasu jest jak najwięcej meczetów na terenie Palestyny”. Na koniec powiedział, że może to w dłuższej perspektywie doprowadzić do konfliktu także z Iranem.

Luca Romagnoli (NI, Włochy) podkreślił, że większość deputowanych podziela przekonanie, że trzeba zakończyć ten konflikt. Zawieszenie broni byłoby dobrym początkiem do rozpoczęcia pomocy humanitarnej. Działania dyplomatyczne w strefie Gazy, powinny zmierzać do rozwiązania dla obu narodów i obu państw. Jest prawo międzynarodowe, które musi być przestrzegane.

- **Wypowiedzi polskich posłów**

Marek Siwiec (PSE) powiedział, że konflikt, który obserwujemy, jest konfliktem asymetrycznym. Przez trzy lata ostrzeliwano Izrael z rakiet domowej roboty i żadne słowo potępienia z tej sali, pod adresem tych, którzy strzelali, nie padło. A dzisiaj potępia się Izrael. W jego opinii „potępiać Izrael jest łatwo, bo jest członkiem ONZ, jest co potępić. Są władze, jest rząd, który można potępić i postawić na cenzurowanym. A po drugiej stronie jest jakaś organizacja terrorystyczna, właściwie nie wiadomo kto. Organizacja, która zarządza życiem niewinnych ludzi, za których plecami się chowa. Inny element asymetrii. Liczymy dramatycznie zabitych Palestyńczyków, wykorzystywanych, jako żywe tarcze. Nie konfrontujemy tego z zabitymi Izraelczykami i tymi, którzy są zastraszeni, bo się nie da kompensować jednej krwi, drugą krwią”. Podkreślił jednak, że „najgorsza na tej sali jest asymetria słów i czynów. Nam się łatwo mówi a trudno wykonuje”. Bez obecności międzynarodowej, ten konflikt nigdy nie zostanie rozwiązany. Na koniec zwrócił się do tych, którzy protestują przeciwko nieproporcjonalnemu działaniu Izraela: „Czy chcielibyście Państwo, aby z terytorium Izraela terrorystyczna organizacja wystrzeliła 7 tysięcy rakiet w stronę Gazy? To byłaby proporcjonalność? Otóż jest to nieproporcjonalny konflikt, i konflikt, w którym stosowanie prawa jest nieskuteczne i musimy się z tym oswoić”.

Zbigniew Zaleski (EPP-ED) powiedział, że nie do przyjęcia jest to, że Hamas, Palestyńczycy, Arabowie, nie uznają państwa Izrael. Jednocześnie nie można pozwolić na ciągle zagrożenie wobec izraelskich dzieci. Natomiast w tym błędnym kole agresji, zachodzi pytanie, czy obecne władze Izraela są zdolne wyciągnąć właściwe wnioski z 60-letniej historii i stworzyć odpowiednią strategię współżycia dwóch państw. Zamiast tego mamy ostrzał rakietowy. Ale Unia może przyjść z pomocą. W jego opinii oczekiwania, że członkowie Hamasu zostaną wyeliminowani poprzez bombardowania bądź będą umierać w pokoju, są oczekiwaniami naiwnymi. Państwa ościenne powinny obecnie podjąć odpowiedzialne działania.

Czesław Adam Siekierski (EPP-ED) podkreślił, że Izrael wybrał nieproporcjonalną drogę rozwiązania sporu z narodem palestyńskim. Z pewnością są tu pogwałcone zasady prawa międzynarodowego. Żadna ze stron nie myśli o pokoju dla drugiej strony. Obie strony widzą tylko interes własny, co określił, jako egoizm narodowy. Opinia międzynarodowa nie zgadza się na dalszy ciąg tej wojny. UE, przy wsparciu ONZ, powinny zdecydowanie interweniować. Powiedział, że czas zakończyć tę nieszczęśliwą wojnę. „Wojsko izraelskie ma powrócić do swoich koszar, Hamas ma zaprzestać zrzucania rakiet na teren Izraela” podkreślił. Trzeba zagwarantować większą pomoc humanitarną dla ludności cywilnej, otoczyć opieką rannych,

których, jak podają źródła, jest około 3 tysiące. W jego opinii trzeba przywrócić kraj do normalnego życia i o taki scenariusz poprosił przewodnictwo Unii i Komisję Europejską.

8. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Oświadczenie Hansa-Gerta Pötteringa o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Przewodniczący **Hans-Gert Pöttering** w imieniu całej Izby wyraził wielki żal i ubolewanie z powodu eskalacji konfliktu w Strefie Gazy. „Na Bliskim Wschodzie znowu umierają ludzie. Trudno się z tym pogodzić. Nie do przyjęcia jest, aby kontynuowana była przemoc, aby kontynuowane było cierpienie narodu” - mówił przewodniczący. „Jak długo nakręcać się będzie spirala przemocy, kiedy zwycięży rozsadek?” - pytał przewodniczący Parlamentu Europejskiego i wzywał do natychmiastowego zaprzestania przemocy po obu stronach konfliktu. W opinii przewodniczącego nie do przyjęcia jest sytuacja, kiedy Hamas atakuje miasta izraelskie rakietami. Nie możemy zapominać o tym, że to Hamas zerwał zawieszenie broni. Jednak jeśli chodzi o reakcję, to nie wolno zapominać o proporcjonalności środków. Wszyscy ludzie na Bliskim wschodzie mają taką samą godność. Państwo ma prawo się bronić ludność cywilną przed przemocą. Godność Palestyńczyków jest taka sama, jak godność Izraelczyków, Europejczyków, Amerykanów, wszystkich ludzi na ziemi, podkreślił przewodniczący.

Hans-Gert Pöttering podkreślił, że oprócz krótkoterminowych rozwiązań, EU powinna przyczynić się do trwałego rozwiązania tego konfliktu. „Nie ma rozwiązania wojskowego problemu bliskowschodniego, trzeba znaleźć rozwiązanie polityczne. Musimy wyciągnąć naukę z dotychczasowych porażek i znaleźć trwałe rozwiązanie polityczne”. Parlament Europejski popiera propozycje i wymogi, które określiła Rada Ministrów UE i które zostały potwierdzone w rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 8 stycznia, a która nie jest szanowana przez obie strony.

Przewodniczący podkreślił, że należy doprowadzić do zawieszenia broni i zorganizowania pomocy humanitarnej. „Kiedy organizacje humanitarne są zmuszone do przerwania swojej pracy, gdyż strony konfliktu nie gwarantują im zasady neutralności, to mamy do czynienia z naruszeniem prawa międzynarodowego” - powiedział Hans-Gert Pöttering.

Przewodniczący PE powiedział, że należy doprowadzić do intensyfikacji procesu pokojowego, a jedyną podstawą do trwałego rozwoju będzie utworzenie dwóch państw - Izraela i Palestyny - o pewnych i jasnych granicach. UE będzie działać na rzecz wznowienia dialogu pod patronatem Narodów Zjednoczonych. Wspólnota międzynarodowa musi silniej zaangażować się w przywrócenie pokoju. Dotychczasowe zaangażowanie w duchu dialogu, ale i także w postaci pomocy finansowej, najwyraźniej nie było dość silne politycznie, bo pojawiła się logika eskalacji. „Musimy podjąć wszelkie wysiłki zmierzające do realizacji francusko-egipskiego planu zmierzającego do ustanowienia międzynarodowego mechanizmu zapewniających bezpieczeństwo granic” - stwierdził przewodniczący. „Wysłanie wojsk powinno być opatrzone silnym mandatem, trzeba zwiększyć presję polityczną. Nie wystarczą same deklaracje o gotowości do zawarcia pokoju. Potrzebne jest jego rzeczywiste zawarcie” - zakończył przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

9. SPRAWY KONSTYTUCYJNE - Perspektywy rozwijania dialogu obywatelskiego w ramach Traktatu z Lizbony

Parlament przyjął sprawozdanie, w którym wskazuje na potrzebę rozwoju dialogu z obywatelami oraz organizacjami społeczeństwa obywatelskiego. „Nie tworzymy Unii dla państw i rządów, tworzymy ją dla obywateli” - tymi słowami Jeana Moneta przekonywała do nowych form i możliwości dialogu pomiędzy instytucjami Unii Europejskiej a jej obywatelami autorka sprawozdania, polska deputowana **Genowefa Grabowska** (PSE). W sprawozdaniu podkreślono ważną rolę dialogu UE ze społeczeństwem. Sprawozdawczyni zwróciła uwagę, że powstała widoczna luka komunikacyjna, czego rezultatem było francuskie i holenderskie „nie” dla Konstytucji dla Europy, jak i irlandzkie „nie” dla Traktatu z Lizbony.

Genowefa Grabowska zauważyła, że Unia Europejska rozszerza się, obywatele przybywa, natomiast instytucje europejskie, instytucje Unii Europejskiej mają problem z kontaktowaniem się z obywatelami. I dlatego, w jej opinii, Parlament Europejski wychodzi naprzeciw temu wyzwaniu, próbując stworzyć tego typu mechanizm i zaproponować tego typu kontakty pomiędzy instytucjami Unii Europejskiej a jej obywatelami, które wyeliminują brak demokracji, pokażą, że obywatele odgrywają ważną rolę także w procesie podejmowania decyzji na forum Unii Europejskiej.

Sprawozdanie podkreśla ogromną rolę i znaczenia dialogu obywatelskiego w Unii Europejskiej, zwłaszcza w kontekście Traktatu Lizbońskiego. Zaakcentowano w nim potrzebę wskazania nowych form i możliwości dialogu, a także na konieczność opracowania jasnych i przejrzystych zasad jego prowadzenia na forum europejskim.

- **Zasada reprezentatywności**

Sprawozdanie podkreśla, że społeczeństwo obywatelskie Europy odgrywa znaczącą rolę w europejskim procesie integracji, a jeśli Unia Europejska chce osiągnąć swoje cele i zamierzenia polityczne, to potrzebuje szerszej debaty publicznej, efektywniejszego dialogu obywatelskiego i większej świadomości politycznej. W sprawozdaniu podkreśla się, że w UE musi być reprezentowany głos obywateli. Dlatego instytucje muszą włączyć w dialog obywatelski zainteresowanych przedstawicieli społeczeństwa, a zwłaszcza młodych ludzi.

„Chcę, aby dialog obywatelski miał charakter wzajemny, dwustronny - to znaczy, by nie tylko Unia Europejska mówiła do obywatela, a obywatel Unii odpowiadał, ale by instytucje unijne informowały obywateli, kiedy ten głos został wzięty pod uwagę i jakie konsekwencje wywołały opinie obywateli. Dlatego potrzebna nam jest informacja zwrotna płynąca z Unii do obywateli” - powiedziała autorka sprawozdania.

Posłowie wezwali instytucje UE do ustanowienia zasad powoływania przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego, metod organizowania konsultacji i ich finansowania. Dialog obywatelski powinien być przekrojowym zadaniem wszystkich dyrekcji generalnych Komisji, wszystkich roboczych grup doradczych w Radzie Ministrów i wszystkich komisji Parlamentu Europejskiego. Raport proponuje także regularne spotkania przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego i komisarzy w ramach forów odbywających się w państwach członkowskich, jako sposób zmniejszenia postrzeganego rozdźwięku między UE i obywatelami Europy.

- **Przejrzystość**

Posłowie wezwali Radę Unii Europejskiej do ułatwienia i uproszczenia dostępu do jej prac, gdyż jak podkreślili jest to postrzegane, jako warunek konieczny dla nawiązania prawdziwego dialogu ze społeczeństwem obywatelskim.

Z drugiej strony instytucje unijne, powinny wspólnie udostępnić informacje o reprezentatywności i dziedzinach działalności organizacji społeczeństwa obywatelskiego w Europie, np. poprzez publiczną i przyjazną użytkownikom bazę danych oraz systematyczną publikację listy organizacji, które włączyły się w konsultacje, przedstawiły swój punkt widzenia i swoje sugestie. Pozwoli to oddzielić lobbystów od autentycznych reprezentantów społeczeństwa obywatelskiego.

- **Zasady prowadzenia dialogu obywatelskiego**

Sprawozdawczyni proponuje, aby zobowiązać władze krajowe, regionalne i lokalne do popularyzacji i jak najczęstszego odwoływania się do metody dialogu obywatelskiego, aby obywatele UE mogli poznać praktyczne działanie demokracji partycypacyjnej. Należy poszukiwać i aktywnie wykorzystywać nowe technologie w tworzeniu kanałów informacyjnych a także kontynuować i rozszerzać współpracę z mediami.

„Chcę wskazać, że państwa członkowskie powinny być zobowiązane do promowania dialogu obywatelskiego. Chcę, aby wszystko, co w tym sprawozdaniu się pojawia i o czym nie zdążyłam powiedzieć, zostało w pierwszej możliwej sytuacji, czyli przy wyborach do Parlamentu Europejskiego, w kampanii wyborczej, przetestowane i byśmy uczynili ten pierwszy krok w kontaktach z obywatelami europejskimi, przekazując to, co Unia ma im najlepszego do zaoferowania i biorąc od nich nauki, które powinniśmy tutaj włączyć” - podkreśliła profesor Grabowska.

10. PRAWA PODSTAWOWE - Prawa podstawowe w Unii Europejskiej

Parlament Europejski przyjął sprawozdanie, w którym wyraża zaniepokojenie wieloma przypadkami łamania praw podstawowych w Unii Europejskiej. Sprawozdanie wymienia między innymi przypadki dyskryminacji mniejszości, czy też naruszenie prawa do prywatności. Posłowie przedstawili zalecenia do walki z homofonią, dyskryminacją kobiet oraz ubóstwem dotykającym zwłaszcza dzieci w wielu krajach unijnych. Debata nad sprawozdaniem odbyła się na sesji grudniowej, jednak zbyt wiele rozbieżności i propozycji poprawek spowodowało, że głosowanie nad projektem rezolucji przełożono na tę sesję Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

- **Prawa podstawowe w Unii nie zawsze przestrzegane**

W sprawozdaniu podkreślono, że państwa członkowskie często uchylają się od kontroli na szczeblu unijnym wewnętrznych praktyk w zakresie praw człowieka, co przynosi szkodę aktywnej roli obrońcy praw człowieka, jaka odgrywa UE na świecie i prowadzi do zachwiania wiarygodności zewnętrznej polityki UE w zakresie obrony praw podstawowych, czytamy w raporcie. Dlatego, jak podkreślili posłowie dla wiarygodności UE na świecie ważne jest, aby nie stosowała ona „podwójnych standardów” w polityce zagranicznej i wewnętrznej.

- **Łamanie praw podstawowych, a walka z terroryzmem**

Parlament wyraził zaniepokojenie, że międzynarodowa współpraca w ramach zwalczania terroryzmu wielokrotnie doprowadziła do zmniejszenia poziomu ochrony praw człowieka, wymieniając zwłaszcza łamanie prawa do prywatności, ochrony danych osobowych czy prawa do niedyskryminacji. Posłowie wezwali także UE i państwa członkowskie do wdrożenia zaleceń zawartych w rezolucji z 2007 roku w sprawie zbadania sprawy rzekomego wykorzystania krajów europejskich przez CIA do transportu i nielegalnego przetrzymywania

więźniów Poprawki zmierzające do wykreślenia tego zapisu z treści raportu zostały odrzucone przez Izbę.

- **Równość szans**

Posłowie w wielu punktach przedstawili zalecenia do walki z dyskryminacją kobiet w wielu dziedzinach, obejmujących małżeństwo i inne relacje rodzinne, przemoc wobec kobiet, dyskryminacje na polu zawodowym, wykorzystywanie seksualne. Posłowie zwrócili się do państw członkowskich o odrzucenie argumentów kulturowych i opartych na tradycjach lub religii w celu uzasadnienia jakiegokolwiek formy dyskryminacji, ucisku lub przemocy wobec kobiet. Parlament wezwał państwa członkowskie do zagwarantowania, by kobiety mogły w pełni korzystać ze swoich praw, do wprowadzenia odpowiedniego wychowania seksualnego, informacji, poufnego doradztwa oraz do ułatwienia dostępu do metod antykoncepcyjnych w celu zapobiegania wszelkim niepożądanym ciążom oraz nielegalnym i ryzykownym zabiegom usuwania ciąży oraz do zwalczania praktykowania okaleczeń kobiecych narządów płciowych.

Posłowie postulują, aby środki, które państwa członkowskie otrzymują na udostępnienie infrastruktury dla osób niepełnosprawnych, spełniały kryteria Konwencji ONZ w sprawie praw osób niepełnosprawnych oraz aby udostępniono środki na odpowiednie usługi opiekuńcze w gminach i w rodzinach oraz na możliwości prowadzenia przez te osoby niezależnego życia.

- **Homofobia i pary homoseksualne**

W sprawozdaniu, Parlament Europejski wezwał Komisję Europejską do przedstawienia wniosku, który zapewniłby stosowanie przez wszystkie kraje UE zasady wzajemnego uznawania par homoseksualnych, niezależnie od tego, czy są one małżeństwem, czy pozostają w zarejestrowanym związku partnerskim. Zapisy dotyczące związków homoseksualnych były dyskutowane przez posłów z krajów, m. in. Polski, w których nie ma legalizacji małżeństw homoseksualnych. Poprawki zmierzające do wykreślenia tych zapisów ze sprawozdania zostały odrzucone w głosowaniu plenarnym.

Raport zwraca także uwagę na homofobię i zachęca państwa członkowskie, które jeszcze tego nie uczyniły, do podjęcia działań legislacyjnych w celu zniesienia doświadczanej dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Parlament uważa, że dyskryminacyjne uwagi kierowane pod adresem homoseksualistów przez kierownictwo religijne, społeczne i polityczne wzniesają nienawiść i przemoc, oraz zwraca się o potępienie takiej postawy. Posłowie udzielili pełnego wsparcia inicjatywie francuskiej, którą popierają wszystkie państwa członkowskie, na rzecz powszechnej legalizacji homoseksualizmu. Homoseksualizm wciąż stanowi przestępstwo w 91 krajach, a w niektórych przypadkach uznawany jest za zbrodnię zagrożoną karą śmierci.

- **Prawa dzieci**

Posłowie poruszyli także dość szeroko sytuację dzieci: prawa, dyskryminacja i ubóstwo dzieci w wielu krajach unijnych. PE potępił wszelkie formy przemocy wobec dzieci, takie jak pedofilia, przemoc seksualna, przemoc w rodzinie, kary cielesne w szkołach zwracając uwagę, że tysiące dzieci jest zatrudnianych w najgorszych formach pracy.

- **Jugendamt**

Nie uzyskała poparcia poprawka, jaką złożyli do sprawozdania polscy posłowie z grupy UEN - Konrad Szymański i Marcin Libicki - poddająca krytyce działania niemieckiego

urzędu ds. dzieci. Posłowie chcieli, aby Komisja Europejska zbadała działalność Jugendamtów pod kątem unijnych rekomendacji dotyczących małżeństw mieszanych, który przewiduje m.in. prymat dobra dziecka oraz zasadę równego dostępu rodziców do dzieci po rozwodzie. Do PE wpływają skargi rodziców pochodzenia nie-niemieckiego, skarżących się na dyskryminację ze strony Jugendamtów. Parlamentarna Komisja Petycji zarejestrowała ok. 200 skarg rodziców różnego obywatelstwa na działania Jugendamtów. Poprawkę odrzucono stosunkiem głosów 101 za, 531 przeciw.

Sprawozdanie przyjęto stosunkiem głosów 401 za, 220 przeciw, przy 67 wstrzymujących się.

11. SPRAWIEDLIWOŚĆ I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Jawność prac instytucji: Parlament daje przykład

Parlament Europejski przyjął sprawozdanie, w którym wzywa instytucje europejskie do udostępniania swoich rejestrów i dokumentów do publicznej wiadomości. Posłowie w oparciu o orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości zwracają się do Rady o podawanie do publicznej wiadomości wszystkich jej debat. Do publicznej wiadomości powinny być również podawane informacje o udziale i zaangażowaniu posłów w prace Parlamentu. Sprawozdanie **Marco Cappato** (ALDE, Włochy), w sprawie wdrażania rozporządzenia dotyczącego publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji, zostało przyjęte przez Parlament większością głosów 355 za, 195 przeciw, przy 18 głosach wstrzymujących się.

• Dokumenty muszą być upublicznione

Unia i jej państwa członkowskie w większości uznały i wdrożyły prawo publicznego dostępu do dokumentów instytucji. Posłowie podkreślili, że dokumenty udostępniano częściej (ogólny spadek liczby i odsetka decyzji odmownych) niż w latach poprzednich. Jednak z analizy ilościowej jasno wynika, że niektóre przepisy tego rozporządzenia są różnie interpretowane, co było przyczyną skarg obywateli do Rzecznika Praw Obywatelskich i ETS. Sprawozdanie podkreśla, że wyrok ETS w sprawie byłego posła Maurizio Turco jeszcze bardziej umacnia w UE zasadę, która zobowiązuje demokratyczne instytucje do zapewnienia jawności ich działań, dokumentów i decyzji, co stanowi warunek ich legalności, prawowitości i odpowiedzialności. W związku z tym pociąga to za sobą konieczność publikowania i udostępniania dokumentów oraz ograniczenia wyjątków od tej zasady.

Parlament przypomina, że instytucje europejskie mają obowiązek zapewnienia jawności swoich działań. PE wezwał instytucje UE do określenia wspólnych zasad dotyczących sposobu stosowania procedur administracyjnych oraz składania, utajniania, odtajniania, rejestrowania i rozpowszechniania dokumentów administracyjnych w instytucjach i poza nimi. Zaapelowano także do Rady o dokonanie przeglądu jej przepisów, w celu zapewnienia jawności wszystkich dyskusji, dokumentów i informacji, ponieważ jak akcentuje raport wyjątek powołujący się na ochronę procesu podejmowania decyzji jest podrzędny wobec interesu publicznego polegającego na jawności. Posłowie odrzucili zapis, który wzywał partie polityczne i parlamentarne grupy polityczne do transmitowania swoich posiedzeń oraz udostępniania swoich programów i dokumentów w Internecie.

• Europejska przestrzeń informacyjna

W sprawozdaniu podkreślono, że Parlament powinien wieść prym w UE pod względem publicznego dostępu, przejrzystości i jawności oraz że powinien wprowadzić przed wyborami parlamentarnymi w 2009 r. nadzwyczajny plan działania, na przykład w ramach inicjatywy

dotyczącej *e-Parlamentu*, mający na celu zapewnienie łatwiejszego dostępu do większej liczby informacji na stronie internetowej Parlamentu. Powinny się tam znaleźć zwłaszcza takie informacje jak: działania posłów do PE, ich udział i zaangażowanie w prace PE w ogóle, prace na posiedzeniach plenarnych, w komisjach, delegacjach i organach wewnętrznych, czy też dodatków poselskich i wydatków.

Posłowie podkreślili, że zwykli obywatele nadal mają utrudniony dostęp do informacji dotyczących instytucji UE ze względu na brak skutecznej, ukierunkowanej na obywatela międzyinstytucjonalnej polityki przejrzystości i komunikacji. Instytucje UE, które chcą pełnić wiodącą rolę w rozwoju technik e-rządzenia powinni móc i chcieć stworzyć nową międzyinstytucjonalną wyszukiwarę, która uczyniłaby dostęp do dokumentów i informacji bardziej przyjaznym dla użytkowników, zwrócili uwagę eurodeputowani. Instytucje powinny zwiększyć przejrzystość procedur komisyjnych oraz porozumień w pierwszym czytaniu negocjowanych między instytucjami w ramach procedury współdecyzji (tzw. dialogu trójstronnego).

12. SPRAWIEDLIWOŚĆ I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Identyfikatory biometryczne w paszportach

Parlament Europejski uważa, że paszporty biometryczne wydawane dzieciom poniżej 12 roku życia nie muszą zawierać odcisków palców posiadacza. Jednak obowiązek posiadania własnego paszportu przez nieletnich pomoże walczyć ze zjawiskiem handlu dziećmi. Paszporty biometryczne zostaną wprowadzone w UE oraz Norwegii, Szwajcarii i Islandii w czerwcu br. Na sesji w Strasburgu Parlament Europejski przyjął rozporządzenie zmieniające przepisy z 2004 roku, które regulowały zasady wykorzystywania identyfikatorów biometrycznych w paszportach i dokumentach podróży. Sprawozdawca **Carlos Coehlo** (EPP-ED, Portugalia) uzgodnił wersję kompromisową nowych zapisów z przedstawicielami Rady w negocjacjach nieformalnych poprzedzających pierwsze czytanie.

Po zamachu na WTC, 11 września 2001 roku, państwa członkowskie UE zwróciły się do Komisji Europejskiej o podjęcie natychmiastowych działań w celu poprawy zabezpieczeń paszportów pozwalających na walkę z fałszowaniem dokumentów, wzmacniających skuteczność walki z przestępczością, terroryzmem i nielegalną imigracją. Zdecydowano o wprowadzeniu biometrycznych elementów identyfikacji posiadacza dokumentu, takich jak obraz twarzy i odciski palców.

Proponowana obecnie nowelizacja istniejących przepisów zakłada wprowadzenie dodatkowych zabezpieczeń przed fałszowaniem dokumentów oraz harmonizację wymagań (specyfikacji technicznych) w zakresie elementów biometrycznych, które powinny figurować w nowych paszportach.

• Odciski palców nie będą pobierane od dzieci poniżej 12 roku życia

Na etapie rozwijania projektów pilotażowych prowadzonych w niektórych państwach członkowskich okazało się, że jakość odcisków linii papilarnych dzieci poniżej szóstego roku życia nie jest wystarczająco dobra do sprawdzenia tożsamości na podstawie porównania próbek odcisków. W związku z tym proponuje się dwa odstępstwa od obowiązku pobierania odcisków palców, zwalniając z niego dzieci poniżej dwunastego roku życia oraz wszystkie osoby, od których pobranie odcisków palców jest z różnych powodów fizycznie niemożliwe.

Sprawozdawca z ramienia Parlamentu i prezydencja Rady uzgodniły, że choć odciski palców nie będą pobierane od dzieci poniżej 12 roku życia, to jednak kraje, które ustaliły granicę wiekową poniżej 12 lat mogą stosować ten limit w okresie przejściowym do 4 lat. Jednak granica wiekowa, poniżej której nie wolno pobierać odcisków palców w okresie przejściowym nie może być niższa niż 6 lat. Jeżeli pobranie odcisków palców jest niemożliwe, państwa członkowskie będą mogły wydać paszport tymczasowy o okresie ważności wynoszącym 12 miesięcy lub mniej.

- **Jedna osoba, jeden paszport**

Propozycja ma na celu wprowadzenie zalecenia Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO), którą stosuje większość państw członkowskich. Dotychczas jeden paszport mógł być wydawany na posiadacza i jego dzieci z wyszczególnieniem ich imion i nazwisk. Jednak dokument taki zawierał jedynie dane biometryczne rodzica, posiadacza paszportu. Tego rodzaju sytuacje mogą sprzyjać handlowi dziećmi, gdyż trudne jest skontrolowanie tożsamości dziecka w sposób wiarygodny. Dlatego wprowadza się zasadę, że każda osoba musi być posiadaczem własnego paszportu, w którym widnieć będą jej dane biometryczne.

- **Paszporty biometryczne w Europie**

Kilka krajów członkowskich już implementuje dane biometryczne w paszportach. W Wielkiej Brytanii nie ma obowiązku umieszczania w dokumencie odcisków linii papilarnych, ale wymagane są biometryczne fotografie posiadacza. Niemcy pobierają próbki linii papilarnych od 2007 roku, a Holandia testuje takie rozwiązanie od 2004 roku. We Francji paszporty biometryczne z odciskami palców wydawane są na życzenie. W Polsce paszporty biometryczne wydawane są na podstawie ustawy o dokumentach paszportowych z lipca 2006 roku i rozporządzeń Rady Ministrów i ministra SWiA z sierpnia 2006 roku.

13. WOLNY PRZEPLÝW TOWARÓW - Zamówienia publiczne w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa

Parlament Europejski przyjął dyrektywę, która określa procedury zamówień publicznych na dostawy towarów i usług, stosowanych dla zagwarantowania bezpieczeństwa i obronności Unii lub jej państw członkowskich. Dyrektywa ustanawia wspólny rynek wyposażenia obronnego i usług, łącząc wymogi przejrzystości procedur zamówień publicznych z koniecznością ochrony interesów państw członkowskich w dziedzinie bezpieczeństwa. Zdaniem niektórych państw członkowskich obowiązująca dyrektywa 18/2004/WE nie uwzględnia w stosowny sposób specyfiki zamówień publicznych w dziedzinie obronności. W grudniu 2007 r. Komisja Europejska wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą prezentując tak zwany pakiet obronny. Ma on zmniejszyć istniejące przeszkody w obrocie produktami związanymi z obronnością na rynku wewnętrznym. Przedstawiono wniosek w sprawie stosownej dyrektywy wraz z wnioskiem dotyczącym dyrektywy w sprawie uproszczenia warunków transferu produktów związanych z obronnością we Wspólnocie. Tę ostatnią Parlament Europejski przyjął w pierwszym czytaniu w grudniu 2008 roku.

Proponowana dyrektywa znajdzie zastosowanie do zamówień publicznych udzielanych na dostawy towarów i usług, stosowanych dla zagwarantowania bezpieczeństwa i obronności Unii lub jej państw członkowskich. Dyrektywa przewiduje szereg wyłączeń o charakterze ogólnym w odniesieniu do kontraktów zawieranych z państwami trzecimi na podstawie umowy międzynarodowej oraz wyłączeń specyficznych. Dyrektywa przewiduje progi

finansowe, powyżej których kontrakty publiczne będą musiały być zawierane na zasadach określonych w dyrektywie:

- 412 000 euro dla zamówień na dostawy i usługi,
- 5 150 000 euro dla zamówień na roboty budowlane

Dyrektywa nie zawiera zapisów dotyczących umów kompensacyjnych (tzw. offsetu). Zapisy odnoszące się do podwykonawstwa nie zakazują zawierania uzgodnień kompensacyjnych, ale przyczynią się do ograniczenia nielegalnego offsetu. Ułatwią również dostęp do tego rynku małym i średnim przedsiębiorcom. Jeśli dyrektywa zostanie przyjęta państwa członkowskie będą miały dwa lata od jej wejścia w życie na transpozycje jej zapisów do krajowych porządków prawnych.

- **Pakiet obronny**

W grudniu 2008 roku Europejski przyjął projekt dyrektywy, która upraszcza zasady przyznawania pozwoleń na transfer sprzętu wojskowego pomiędzy krajami UE (sprawozdanie Ruhle). Dokument zakłada uproszczenie procedur przyznawania krajowych licencji na sprzęt wojskowy. Dzięki nowym przepisom, państwa członkowskie będą mogły wydawać mniej na zaspokojenie swoich potrzeb zbrojeniowych. Zwiększy się również poziom bezpieczeństwa dostaw dla zamówień publicznych i współpracy przemysłowej.

- **Kontekst**

W ciągu ostatnich 20 lat wydatki w dziedzinie obronności uległy zmniejszeniu o połowę (w wyniku tzw. „zysków płynących z pokoju”), co doprowadziło do zmniejszenia obrotów i zatrudnienia oraz do ograniczenia inwestycji w badania i technologie. W 2006 r. wydatki UE-26 (z wyłączeniem Danii) w dziedzinie obronności wynosiły 201 mld € (między 47 mld € w Zjednoczonym Królestwie i 35 mln € na Malcie), z czego na zamówienia w dziedzinie obronności - 91 mld €. Na tę kwotę składa się 39 mld € na inwestycje, w tym wydatki na badania i rozwój, 43 mld € na operacje i konserwację oraz kolejnych 9 mld € na pozostałe wydatki, w tym na działania dotyczące infrastruktury i prac budowlanych. Dla porównania, w tym samym roku USA wydały na obronność ogółem 491 mld €, tj. 4,7% PKB. Wydatki na operacje i konserwację wyniosły około 169 mld €, a na inwestycje około 141 mld €.

14. EURO - Parlament obchodzi 10. rocznicę wprowadzenia euro

W tym roku mija dziesięć lat odkąd euro stało się oficjalną walutą Unii Europejskiej. Początkowo jedenaście państw UE zaczęło używać euro, jako środka płatniczego. Obecnie 16 krajów członkowskich posługuje się euro, jako walutą oficjalną. W celu upamiętnienia tej rocznicy, na dzisiejszej sesji plenarnej w Strasburgu odbyło się uroczyste posiedzenie z udziałem czołowych przywódców politycznych. W posiedzeniu udział wzięli Jeana-Claude Trichet, prezes Europejskiego Banku Centralnego, Jeana-Claude Juncker przewodniczący Eurogrupy, Joaquín Almunia, Komisarz ds. Gospodarczych i Walutowych oraz Valerie Giscard d'Estaing, były prezydent Francji.

Dokładnie dziesięć lat temu miały miejsce niezwykle ważne dla integracji europejskiej wydarzenia. 1 stycznia 1999 roku wprowadzono euro, początkowo jedynie w formie elektronicznego środka płatniczego. Rok wcześniej, w 1998 roku utworzono Europejski Bank Centralny. Banknoty i monety euro weszły do obiegu w 2002 roku. EBC oraz banki centralne państw wprowadzających walutę w swoich krajach, utworzyły tzw. Eurosystem.

- **Euro czynnikiem stabilności**

Otwierając uroczyste posiedzenie **Hans-Gert Pöttering**, przewodniczący Parlamentu Europejskiego witając wszystkich przybyłych gości powiedział, że 10. urodziny euro jest jedną z najważniejszych rocznic, które Unia Europejska może świętować gdyż jak podkreślił, euro było odważnym krokiem w utrwaleniu zasad wspólnoty, aktem odwagi i zdecydowania. Przewodniczący Parlamentu nawiązał do momentu, kiedy 11 krajów zdecydowało się na wprowadzenie wspólnej waluty: było mnóstwo sceptycyzmu. Dziś euro cieszy się zaufaniem, przynosi korzyści i stabilność ekonomiczną. Hans-Gert Pöttering zwrócił także uwagę, że to właśnie strefa euro najlepiej potrafiła wybronić się z kryzysu, a euro okazało się czynnikiem stabilności. Kończąc przemówienie, przewodniczący dodał: waluta jest nie tylko środkiem płatniczym. Jest wyrazem tożsamości kulturowej i miernikiem stabilności politycznej.

- **Każda idea ma swoje miejsce w historii**

Jean-Claude Trichet, prezes Europejskiego Banku Centralnego nawiązując do słów Jeana Moneta, powiedział, że „idea nie należy do ludzi, którzy ją wymyślili, jest silniejsza niż oni sami”. Idee pojawiają się kiedy są konieczne. Podkreślił, że dla wielu idea integracji, potem idea wprowadzenia euro, była niemożliwa do zrealizowania. Wprowadzenie euro, było jednak etapem decyzyjnym, przypieczętowaniem integracji i okazało się sukcesem. Prezes EBC powiedział, że obecnie euro jest zaletą dla większości obywateli, prowadzi do większych inwestycji, przejrzystości cen, integracji gospodarczej i finansowej, ułatwia współpracę handlową, świadczy o dobrobycie. Nawiązując do obecnego kryzysu podkreślił, że „w czasach trudnych i burzliwych lepiej płynąć na dużym okręcie, niż na małej łódce. Czy bylibyśmy w stanie lepiej zadziałać? Mamy powód do dumy, Europa radzi sobie nawet w najtrudniejszych okolicznościach. Reakcja na kryzys jest wyrazem determinacji i ścisłej współpracy wszystkich instytucji”. Dodał także, że euro jest historycznym osiągnięciem, a dalszy sukces będzie zależał, w jaki sposób uda nam się podejść do kryzysu i reform z tym związanych. „Trzeba odwagi i mądrości, aby móc te wyzwania podejmować i realizować”.

- **Rocznice są istotne, kiedy prowadzą do przyszłości**

Jean-Claude Juncker, przewodniczący Eurogrupy, powiedział, że cały proces integracji był niezwykle długi, a Europa w latach 50-tych wykazała się niezwykle ambicjami i duchem determinacji we wprowadzaniu tych ambicji. „Droga UE była długa, cała ta podróż nie dokonała się bez przeszkód. Niektórzy też sądzili, że jedna waluta okaże się bez przyszłości”. Jednak jak podkreślił, już 16 krajów należy do strefy euro, które stało się znakiem stabilności i niezaprzeczonego sukcesu: „rocznice są istotne, kiedy prowadzą do przyszłości. Strefa euro jest marką jakości, polityką na trwałe, zrównoważony rozwój i dobrobyt dla obywateli”. Nawiązując do kryzysu podkreślił, że należy teraz wyciągnąć lekcję polityczną i zobaczyć związek przyczynowo-skutkowy braku przejrzystości i odpowiedzialności.

- **Euro jest symbolem tożsamości europejskiej**

Joaquín Almunia, komisarz ds. gospodarczych i walutowych, podkreślił, że 10-te urodziny to powód, aby się cieszyć, gdyż euro jest sukcesem, który przyniósł dużo korzyści całej Europie. Jak podkreślił, euro to środek płatniczy w 16 krajach członkowskich, ale także symbol tożsamości europejskiej, przypominający proces zainicjowany 50 lat temu. Nawiązując do kryzysu podkreślił, że chociaż jest on przeszkodą dla euro, to bez Unii gospodarczo walutowej byłoby dużo gorzej. W jego opinii: „Unia jest przygotowana na kryzys. Postawa ECB i jego solidna reputacja były także istotnym czynnikiem. W tych trudnych czasach, strefa euro staje się coraz atrakcyjniejsza”. Dodał także, że euro jest wyrazem fantazji i odwagi oraz niezwykle powodem do dumy.

- **Euro wyraża kulturę naszego kontynentu**

Valerie Giscard d'Estaing, były prezydent Francji, rozpoczynając przemówienie powiedział, że hołd z okazji tej niezwyklej rocznicy należy się wielu osobom, które rozpoczęły proces integracji oraz tym, które pracowały przy wprowadzaniu euro w życie. Jak podkreślił, „sukces przekroczył nasze oczekiwania. Eksperci byli bardzo sceptyczni, a teraz euro stało się drugą walutą światową”. W kontekście kryzysu zwrócił uwagę, iż dobre zarządzanie uczyniło z euro tarczę przed kryzysem. Podkreślił, że bez euro, Europa byłaby dziś wstrząsana kryzysem dużo mocniej. Dodał jednak: „starajmy się nie popaść w chęć nadania euro wymiaru światowego. Euro jest walutą kontynentu, musi wyrażać kulturę naszego kontynentu i być wynikiem stabilności na tle innych walut światowych”. Na zakończenie, prezydent dodał, że symbol integracji, jakim jest sukces euro powinien dać nam odwagę pójścia dalej, do bardziej zjednoczonej Europy, jaką da nam traktat.

15. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Interwencja sektora państwowego ponownie staje się kluczowa w ratowaniu banków i przemysłu transportowego

W odpowiedzi na trudną sytuacją gospodarczą i finansową, która w chwili obecnej występuje w Europie i na świecie, Parlament Europejski w przyjętym raporcie na temat finansów publicznych w Unii Gospodarczej i Walutowej, zauważa, że „interwencja sektora państwowego ponownie staje się kluczowa i ważna, a często przejawia się w formie rzeczywistych przypadków upaństwowienia”.

Wyrażając zaniepokojenie występującym obecnie poziomem niestabilności na rynkach europejskich i światowych, sprawozdanie autorstwa **Donaty Gottardi** (PSE, Włochy) wskazuje, że kryzys w sektorach strategicznych, a szczególnie w zakresie finansów i transportu, nakłania do przeznaczania środków publicznych na zakup bez zwracania uwagi na fakt, iż ratowanie sektorów powinno ograniczać się do działań niezbędnych dla utrzymania i rozwijania gospodarki europejskiej, a nie sprzyjać interesom wyłącznie krajowym.

- **Odpowiednia kontrola i podział obciążeń podatkowych**

Raport podkreśla, że w interesie obywateli, podatników i skarbu państwa leży zagwarantowanie, że każdej interwencji i każdemu przypadkowi wykorzystania środków publicznych dla ratowania instytucji finansowych towarzyszy odpowiednia kontrola, wymierna poprawa zarządzania i prowadzenia interesów przedsiębiorstwa lub instytucji, szczegółowe ograniczenia w odniesieniu do wynagrodzeń kierownictwa oraz wyraźnie określony zakres odpowiedzialności (ang. accountability) wobec władz publicznych.

Parlament Europejski jest również zdania, że masowe interwencje sektora publicznego na rzecz ratowania i utrzymania sektora bankowego i finansowego, które przeprowadzone zostały przez niektóre państwa członkowskie, będą mieć oczywiste skutki dla finansów publicznych i dochodów obywateli. Parlament uważa zatem za konieczne, by ciężar podatków został odpowiednio i sprawiedliwie rozdzielony na wszystkich podatników, co wiąże się z jednej strony z nałożeniem odpowiedniej wysokości podatków na wszystkie podmioty finansowe, a z drugiej z zaplanowaniem stopniowego i wyraźnego obniżania podatków w przypadku średnich i niskich pensji oraz emerytur i rent.

- **Wzrost płac zgodny z rzeczywistym poziomem inflacji**

Parlament Europejski podkreśla potrzebę wspólnego podejścia (szczególnie w strefie euro) do polityki płacowej, które przewidywałoby podwyżki pensji zgodne z rzeczywistym

poziomem inflacji i wydajności, mając na uwadze fakt, iż polityka podatkowa i płacowa stanowi silną i skuteczną dźwignię dla popytu oraz dla stabilności i wzrostu gospodarczego.

16. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Przedsiębiorstwa zbiorowego inwestowania w zbywalne papiery wartościowe (UCITS)

Parlament Europejski przyjął zaproponowaną reformę dyrektyw dotyczących UCITS, mającą na celu zmniejszenie fragmentacji rynku funduszy inwestycyjnych oraz zwiększenie ich efektywności. Eurodeputowani zaproponowali rozwiązania dotyczące „paszportu spółki zarządzającej”. Rezolucja została przyjęta stosunkiem głosów 589 za, 28 przeciw, przy 38 głosach wstrzymujących się.

UCITS (przedsiębiorstwa zbiorowego inwestowania w zbywalne papiery wartościowe) są funduszami inwestycyjnymi, których celem jest zbiorowe inwestowanie w papiery wartościowe kapitału pochodzącego od obywateli. Działają one na zasadzie dywersyfikacji ryzyka. Ich jednostki uczestnictwa są, na żądanie ich posiadaczy, odkupywane lub umarżone bezpośrednio lub pośrednio z aktywów tych przedsiębiorstw. Podlegają one zasadom wspólnotowym dotyczącym ochrony inwestora, przejrzystości kosztów i podstawowym wymaganiom odnośnie organizacji, zarządzania i nadzoru funduszy.

Dyrektywa Rady 85/611/EWG z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do przedsiębiorstw zbiorowego inwestowania w zbywalne papiery wartościowe (UCITS)¹ została kilkakrotnie znacząco zmieniona. Ze względu na konieczność dalszych zmian, uznano, że dyrektywa ta powinna zostać przekształcona. Ustawodawstwa krajowe regulujące przedsiębiorstwa zbiorowego inwestowania powinny zostać skoordynowane w celu zbliżenia warunków konkurencji między tymi przedsiębiorstwami na poziomie wspólnotowym, a jednocześnie w celu zapewnienia bardziej skutecznej i bardziej jednolitej ochrony posiadaczy jednostek uczestnictwa. Koordynacja taka ułatwi usunięcie ograniczeń swobodnego przepływu jednostek uczestnictwa w UCITS we Wspólnocie.

Dyrektywa w sprawie UCITS miała kluczowe znaczenie dla rozwoju europejskiego rynku funduszy inwestycyjnych. W czerwcu 2007 r. wartość aktywów zarządzanych przez UCITS wynosiła 6 bilionów EUR. UCITS stanowią około 75 % unijnego rynku funduszy inwestycyjnych. Zawarte w dyrektywie mocne gwarancje ochrony inwestorów doprowadziły również do powszechnego uznania UCITS poza granicami UE. Mimo tego pozytywnego rozwoju z biegiem lat stało się jasne, że dyrektywa jest zbyt restrykcyjna i uniemożliwia kierownikom funduszy pełne wykorzystanie ich perspektyw rozwoju. Zmiany wprowadzone w 2001 r. rozszerzyły uprawnienia inwestycyjne dostępne dla UCITS, ale nie rozwiązały problemów ograniczających efektywność sektora. Stwierdzono przypadki niewykorzystania istotnych możliwości. Szacuje się, że potencjalne roczne oszczędności mogłyby wynieść aż kilka miliardów EUR. W 2005 r. zielona księga Komisji w sprawie funduszy inwestycyjnych² stanowiła punkt wyjścia dla publicznej debaty na temat konieczności podjęcia działań na poziomie UE oraz ich ewentualnego zakresu. Rok później w białej księdze w sprawie funduszy inwestycyjnych zapowiedziano, obok innych środków, zestaw odpowiednio ukierunkowanych zmian do dyrektywy w sprawie UCITS.

¹ Dz.U. L 375 z 31.12.1985, s. 3.

Jednak bardzo często zdarzało się, że krajowe interpretacje przepisów uniemożliwiały sprzedaż produktów UCITS poza granicami danego kraju. Dlatego Komisja Europejska zaproponowała:

- ⇒ ograniczenie obciążeń administracyjnych, na które napotykają obecnie właściciele funduszy pragnący przeprowadzić transgraniczne łączenie funduszy,
- ⇒ stworzenie zasad dotyczących zarówno łączenia funduszy, jak i łączenia aktywów, mające na celu maksymalną racjonalizację proponowanych ram prawnych poprzez wyraźne rozgraniczenie obowiązków leżących po stronie sektora i po stronie właściwych organów,
- ⇒ zastąpienie uproszczonego prospektu emisyjnego, wyjaśniającego inwestorom charakter inwestycji przed nabyciem przez nich jednostek funduszu, krótkim dokumentem, o nazwie kluczowe informacje dla inwestorów (KII - Key Investor Information),
- ⇒ poprawę mechanizmów współpracy pomiędzy krajowymi organami nadzoru.

Zmiany proponowane przez KE zmierzają do znacznego zmodyfikowania i uproszczenia procedury notyfikacji funduszy zagranicznych zamierzających zbywać tytuły uczestnictwa w innych państwach unijnych, ułatwienia dokonywania transgranicznego łączenia funduszy, wprowadzenia nowej konstrukcji funduszy UCITS (tzw. funduszu podstawowego i funduszy powiązanych), zastąpienia dotychczasowego skrótu prospektu informacyjnego funduszu nowym dokumentem ofertowym, przyjaznym dla przeciętnej odbiorcy oraz usprawnienia i zacieśnienia współpracy między nadzorcami w poszczególnych państwach członkowskich.

- **Paszport spółki zarządzającej**

Podstawową kwestią wydaje się być ustanowienie paszportu spółki zarządzającej, co pozwoli na to, by fundusze UCITS uzyskały możliwość oferowania swoich tytułów uczestnictwa we wszystkich państwach UE pod warunkiem uzyskania odpowiedniej zgody ze strony macierzystego regulatora. Tym samym fundusze UCITS uzyskają możliwość prowadzenia dystrybucji swoich tytułów uczestnictwa na terenie wszystkich państw członkowskich bez konieczności ubiegania się o odrębne zezwolenie w każdym z krajów członkowskich. W projekcie zmian próbowano zachować równowagę między kompleksowym paszportem spółki zarządzającej a uwzględnieniem obaw dotyczących kwestii nadzoru. Zaproponowane ramy obejmują przepisy mające na celu zapewnienie minimalnego poziomu nadzoru w kraju, w którym fundusz ma swoją siedzibę, oraz udoskonalenie mechanizmów współpracy między organami nadzoru.

- **Co dalej?**

Dyrektywa ta musi zostać przyjęta przez Radę, ale Rada i PE osiągnęły nieformalne porozumienie w tej kwestii, co oznacza, że przyjęcie dyrektywy będzie jedynie formalnością. Państwa członkowskie muszą dokonać implementacji zmian w dyrektywie do dnia 1 lipca 2011 roku.

17. OCHRONA ZDROWIA - Nowe zasady udzielania zezwoleń na produkcję środków ochrony roślin (pestycydów)

Parlament Europejski przyjął projekty rozporządzenia oraz dyrektywy, które zwiększą asortyment środków ochrony roślin w krajach członkowskich, wprowadzając jednocześnie zakaz stosowania niektórych substancji chemicznych wykorzystywanych przy ich produkcji. Przewidziane są także rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo użytkowania środków ochrony roślin. Głosując nad projektami rozporządzenia w sprawie dopuszczania do obrotu

środków ochrony roślin oraz dyrektywy w sprawie zrównoważonego stosowania pestycydów posłowie zatwierdzili uzgodnioną wcześniej z państwami członkowskimi (Radą) treść obu propozycji. W cyklu życia pestycydów możemy wyróżnić trzy etapy: wprowadzenie do obrotu nowych produktów, ich stosowanie oraz wycofanie z obrotu lub utylizację. Proponowany pakiet obejmuje tylko dwie pierwsze fazy, gdyż utylizacji odpadów poświęcona jest odrębna legislacja.

- **Zakaz stosowania substancji toksycznych**

Zabronione będzie stosowanie substancji mutagennych, rakotwórczych, toksycznych i powodujących zaburzenia endokrynologiczne, chyba że ich wpływ na zdrowie ludzkie w praktyce będzie nieistotny. W stosunku do substancji, które mogą wywoływać ryzyko rozwojowych neurotoksycznych lub immunotoksycznych właściwości u ludzi obowiązywać będą podwyższone standardy bezpieczeństwa. Substancje niespełniające powyższych kryteriów będą mogły uzyskać zgodę na wprowadzenie do obrotu na okres do 5 lat, jeśli ich stosowanie jest niezbędne do skutecznej walki z poważnymi zagrożeniami dla zdrowia roślin. Substancje, które mogą być zastąpione mniej toksycznymi odpowiednikami będą zatwierdzane tylko na 3 lata, aby zachęcić do szerszego stosowania ich bezpieczniejszych odpowiedników. Nie będzie można stosować substancji, które mogą powodować zagrożenie dla rozwoju lub przeżycia pszczoł miodnych.

W uzgodnionej przez obie instytucje wersji rozporządzenia dotyczącego wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin przewiduje się, że lista substancji czynnych, które mogą być używane w produkcji środków ochrony roślin opracowana zostanie na poziomie wspólnotowym, przy udziale Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Żywności. W oparciu o tę listę wprowadzanie substancji (pestycydów) do obrotu będzie zatwierdzane na poziomie krajów członkowskich. Zasady dotyczące składników środków ochrony roślin nie podlegają rozporządzeniu REACH, nie zachodzi więc obawa podwójnej autoryzacji.

Do celów zatwierdzania produktów ochrony roślin UE zostanie podzielona na trzy strefy geograficzne (północną, środkową i południową). Każdy produkt zatwierdzony w którymkolwiek państwie strefy będzie automatycznie dopuszczony do stosowania w pozostałych krajach tej samej strefy, co ułatwi producentom uzyskanie zezwolenia na wprowadzanie na rynek swojego produktu. Posłowie skutecznie wprowadzili do rozporządzenia zapisy umożliwiające jednak państwom członkowskim pewną dowolność w zakresie potwierdzenia, ograniczenia lub odmowy zatwierdzenia produktu na swoim rynku. Okres potrzebny na uzyskanie zezwolenia zostanie skrócony. Państwa członkowskie w ciągu 120 dni będą musiały podając decyzje o wzajemnej uznawalności zezwoleń.

Rozporządzenie stopniowo zastąpi dotychczasowe dyrektywy obowiązujące w krajach Unii Europejskiej. Substancje wprowadzone do obrotu na podstawie istniejących przepisów, a nie zgodne z nowymi zapisami, pozostaną na rynku do chwili, kiedy upłynie okres, na jaki uzyskały zezwolenie. Kompromisowe ustalenia zawarte między Parlamentem a Radą powstały w oparciu o opinię szwedzkiej Agencji ds. Chemikaliów KEMI, zgodnie z którą nowe kryteria bezpieczeństwa ustanowione w rozporządzeniu spowodują wycofanie około 22 niebezpiecznych substancji chemicznych.

Sprawozdawcą odpowiedzialnym za proces legislacyjny tego rozporządzenia z ramienia Parlamentu Europejskiego jest niemiecka deputowana **Hiltrud Breyer** (Zieloni/EFA, Niemcy). „To porozumienie jest korzystne dla wszystkich, nie tylko dla środowiska, zdrowia

publicznego i konsumentów, ale również dla europejskiej gospodarki, która ma szansę stać się liderem w dziedzinie innowacyjności” - stwierdziła autorka sprawozdania.

- **Stosowanie pestycydów w gospodarstwach rolnych i miejscach użyteczności publicznej**

Druga faza cyklu życia pestycydów, czyli sposób, w jaki są stosowane, nie podlegał jak dotąd regulacji na poziomie wspólnotowym. Sprawozdanie posłanki **Christy Klač**, (EPP-ED, Niemcy) poświęcone jest propozycji dyrektywy ramowej dotyczącej zrównoważonego stosowania pestycydów. Państwa członkowskie będą opracowywać krajowe plany działania (KPD) zawierające cele ilościowe oraz środki i harmonogram działań zmniejszających zagrożenie i wpływ substancji chemicznych (pestycydów) na ludzkie zdrowie i środowisko naturalne. Na podstawie wskaźników opracowane będą harmonogramy i limity ograniczania stosowania pestycydów w państwach członkowskich UE.

Dyrektywa zachęca państwa członkowskie do działań na rzecz rolnictwa o niskim zużyciu pestycydów i stosowania niechemicznych metod zwalczania szkodników. Zapobieganie występowaniu organizmów szkodliwych lub minimalizowanie ich negatywnego wpływu na rośliny uprawne należy osiągać między innymi przez płodozmian lub właściwe techniki uprawy i stosowanie odpornych odmian roślin. „Ta dyrektywa to krok we właściwym kierunku, ku większej ochronie konsumentów oraz środowiska naturalnego. Celem jest wykorzystywanie jak najmniejszej ilości pestycydów, ale we właściwym czasie i właściwych proporcjach” - stwierdziła Christa Klač.

- **Zakaz oprysków z powietrza**

Celem tej dyrektywy jest również zmniejszenie skażenia środowiska powstałego na skutek przenoszenia aerozoli, zatem niektóre substancje niebezpieczne nie powinny być stosowane w przypadku oprysków z powietrza. Opryski z powietrza, które są metodą powszechnie stosowaną do oprysków lasów i upraw winorośli, będą zakazane, choć przewidziano wyjątki, na które za każdym razem będą musiały zgodzić się właściwe organy państw członkowskich. Wniosek o zezwolenie na dokonanie oprysku z powietrza musi zostać zatwierdzony przez właściwy organ. Brak rozpatrzenia wniosku w określonym czasie będzie uznawane za zgodę na dokonanie oprysku.

W celu ochrony wód na polach przylegających do cieków wodnych, a także wód gruntowych, z których czerpana jest woda pitna, państwa członkowskie będą musiały tworzyć strefy buforowe, gdzie nie wolno będzie stosować ani przechowywać pestycydów. Przewiduje się zakaz lub ograniczenie do niezbędnego minimum stosowania pestycydów w parkach, ogrodach publicznych, na terenach sportowo-rekreacyjnych, terenach szkolnych i placach zabaw oraz terenach w pobliżu obiektów lecznictwa publicznego (klinik, szpitali, ośrodków rehabilitacyjnych, uzdrowisk, hospicjów).

18. ROLNICTWO - Transport zwierząt - konieczne reformy

Przepisy dotyczące ochrony zwierząt nie są prawidłowo egzekwowane, uważa dwoje brytyjskich deputowanych, którzy podnieśli kwestię transportu zwierząt podczas debaty w Parlamencie Europejskim w czwartek rano. Szczególnie smutny i niepokojący jest los koni przewożonych w samochodach ciężarowych po całej Europie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego **Neil Parish** mówił, że raporty,

które otrzymał od organizacji ochrony zwierząt zawierają istotne dowody na to, że istniejące prawodawstwo nie znajduje zastosowania w wielu państwach członkowskich.

Posłanka **Liz Lynne** z grupy Liberalów i Demokratów ALDE powiedziała, że istnieją niepodważalne dowody wskazujące na to, że przepisy UE, których celem jest ochrona dobrostanu koni są masowo ignorowane, co powoduje, że zwierzęta transportowane są w nieludzkich warunkach i narażone na niepotrzebne cierpienia.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska²

² Na podstawie debat w Parlamencie Europejskim i informacji prasowych PE.